

Podróże. Latem pojedziemy bezpośrednim pociągiem z Polski do Chorwacji? Możliwe!
str. 2



FOT. TOMASZ HOŁOD

Tajemnica nieudanego zamachu na prezydenta Charles'a de Gaulle'a, który miał miejsce 22 sierpnia 1963 roku **str. 11-12**

POD PARAGRAFEM

Czwartek
15.05.2025

Wydanie 3
Nr 111 (23.320)
Nakład 8.600 Rok LXXVII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 4,80 zł (w tym 8% VAT)

Grudziądz
Ta fontanna ma 111 lat i jest najstarsza w mieście
str. 8



FOT. PIOTR BILSKI

Toruń
Pół setki nieruchomości chce jeszcze w maju wynająć miasto **str. 9**



FOT. SZYMON SZPANDOWSKI

Toruń
Kto pomoże przywrócić pamięć o zrujnowanej kapliczce **str. 10**

SPORT

Jacek Woźniak: – Praca i pokora!



FOT. JACQUES PABLAN

Nie jest tak, że przychodzi „złote dziecko” i osiąga sukcesy. To są lata ciężkiej pracy u podstaw, dużej pokory – mówi o bydgoskiej szkole żużla trener Jacek Woźniak, który polskiemu żużlowi sprezentował Wiktora Przyjemskiego i Maksymiliana Pawelczaka. *Więcej na stronie 16*

Nie zmieniła się kara za śmierć trzyletniej Zuzi

Rodzice 3-letniej Zuzi z Torunia tak się nad nią znęcali, że dziewczynka zmarła. Sąd w Gdańsku ogłosił prawomocny wyrok. Prokuratura żądała dla obojga zaostrenia kary do 25 lat więzienia **str. 5**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Pestycydy w polskim miodzie!
Najgorzej wypadł rzepakowy **str. 4**

KOSZTY ROSNĄ, A IMPORT Z AZJI WYMUSZA OBNIŻANIE CEN

Nasze fotele walczą z chińską taniością

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Meble to nie tylko firmy znane z telewizyjnych reklam, ale cała rzesza małych firemek, bez których nie byłoby tych wielkich. Mamy wiele takich na Kujawach i Pomorzu i to one mają teraz największe kłopoty.

Przeciętny Kowalski kojarzy meble właśnie z kilkoma dużymi firmami, których reklamy ogląda codziennie w mediach. Oczywiście, znani są także lokalni producenci, rozpoznawalni na swoim terenie. Jednak w rzeczywistości branżę

tworzy cała rzesza małych firemek, bez których te duże nie byłyby w stanie oferować towarów. Są to m.in. zakłady wytwarzające płyty pilśniowe, siedziska, materace czy prowadnice do elementów ruchomych w meblach, m.in. na Kujawach i Pomorzu. Wiele z nich działa w formie jednoosobowej działalności i to one mają teraz największe problemy finansowe. Obarcza je 72,7 mln zł zaległości – wynika z najnowszych danych Krajowego Rejestru Długów.

W naszym regionie, w sekcji Dział Produkcja Mebli, zarejestrowanych jest 1618 podmiotów, co daje nam ponad 5 proc. udział w tym rynku. Zakłady me-

blarskie znajdują np. w Bydgoszczy, Grudziądzu, Lisim Ogonie, Chełmnie, Tucholi, Śliwiczach, Gniewkowie czy Rowiewie. Powstają tutaj przede wszystkim meble tapicerowane.

Tymczasem Producenci z Chin, Wietnamu czy Indii zalewają Europę tańszymi meblami, często wytwarzanymi w warunkach mniej restrykcyjnych niż u nas. Koszty rosną, a import z Azji potęguje presję cenową i wymusza na krajowych firmach obniżanie cen i akceptowanie dłuższych terminów płatności u odbiorców. Kłopoty zakładów oznaczają także kłopoty pracowników. ©
Więcej czytają na stronie 3

RYPIN

Dziś ostatni egzamin. Ósmoklasiści zmierzają się z językiem obcym



FOT. TOMASZ BŁASZKIEWICZ

Z matematyką policzyli się wczoraj – piszemy o tym na str. 2. Dziś wykażą się znajomością języka obcego. Środa to ostatni dzień egzaminów ósmoklasisty. Na zdjęciu: egzamin w Szkole Podstawowej nr 3 w Rypinie

Jutro w „Pomorskiej” Puls

● Wyborcza ściąga - kandydaci na prezydenta 2025 ● Nauczycielka i dyrektor. Wina bez kary? ● Dukat za 642 tys. zł ● Dom dla niewidzialnych

Zamów prenumeratę

Gazeta Pomorska ☎ 52 511 94 64
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.pomorska.pl

Tadeusz Płatek
Publicysta



INSTRUKCJA OBSŁUGI WYBORCY

Dekalog polskiego wyborcy:

1. Uważaj że politycy to oszuści. Nie myśl o nich jak o ludziach, którzy chcą coś zmienić. Myśl jak o klasowych cwaniakach lub o osiłkach prześladowanych młodszych (w tym Ciebie).
2. Oglądaj wyłącznie media zgodne z Twoimi ugruntowanymi poglądami politycznymi, nie dopuszczając myśli, że mógłbyś te poglądy zmienić. W życiu najważniejszy jest spokój ducha.
3. Zawsze mów: „my” i „oni”. Oni są z przeciwnej partii. Przyjmij, że ich działania wynikają z rozkazów obcych państw, zamierzających zniszczyć Twój kraj.
4. Gdy jesteś w lepszym humorze, wyśmiewaj się. Pamiętaj, że jesteś mądrzejszy.
5. Rozliczaj z wykształcenia! To skandal, że nie ma studiów, po których z automatu zostaje się politykiem. Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby mieszać z błotem wszystkich, którzy coś kiedyś ukończyli, wykonywali jakiś zawód i nagle zostali politykami.
6. Zapamiętuj, co, kiedy i kto powiedział. Jeżeli zmieni zdanie, to znaczy, że jest kanalią, nawet jeśli zmianie uległy czasy i okoliczności. Mąż stanu nigdy poglądów nie zmienia. Ty też tak przecież masz i najchętniej głosowałbyś przez całe życie na jednego człowieka, a w ogóle to na siebie. Niestety, parę razy zdanie zmieniłeś. Kiedyś lubiłeś wódkę, teraz wolisz bezalkoholowe piwo. To Cię politycznie wyklucza i w sumie (dla Ciebie) dobrze.
7. Nazywaj politykami tylko osoby z pierwszych stron gazet. Pamiętaj, że wyłącznie oni ustanawiają i wykonują prawo. Wszyscy samorządowcy, urzędnicy kancelarii, ministerstw to co najwyżej urzędasz, których zresztą też przydałoby się zwolnić, bo darmo jedzą i uprzykrzają życie.
8. Nie zapominaj, że to wszystko banda złodziei.
9. Nie trać czasu na czytanie Konstytucji, która, jak wiadomo, jest wyłącznie domeną partii, z którą niekoniecznie się zgadzasz. Konstytucja jest długa, nudna i nic z niej nie wynika.
10. Broń Boże nie idź na wybory. Nie przykładaj ręki do tych przyszłych niegodziwości. Pozostań mądry i szlachetny! ©©

POGODA W REGIONIE

Dzisiaj

11°C
3°C



Imieniny obchodzą
Dziś
Zofia, Jan, Izidor
Jutro
**Jędrzej, Szymon,
Adam, Brendan,
Honorat**

Jutro

14°C
5°C



Pojutrze

11°C
5°C



W tym roku matematyka była wyjątkowo przyjazna

Marta Mikołajska
marta.mikolajska@polskapress.pl

Tegoroczny egzamin ósmoklasisty z matematyki rozpoczął się punktualnie o godz. 9. Uczniowie mieli 125 minut na rozwiązanie arkusza egzaminacyjnego.

Tegoroczne egzaminy ósmoklasisty rozpoczęły się we wtorek, 13 maja, i potrwały do czwartku, 15 maja. Pierwszego dnia uczniowie przystąpili do egzaminu z języka polskiego. W środę, 14 maja, zmierzali się z królową nauk. Do rozwiązania mieli dwadzieścia jeden zadań, w tym piętnaście zamkniętych oraz sześć otwartych. Za każdą z dwóch części można uzyskać około połowę łącznej liczby punktów (30 pkt.).

Wśród zadań zamkniętych w tegorocznym arkuszu znalazły się, m.in., zadania wielokrotnego wyboru, typu prawda/fałsz oraz na dobieranie. Uczniowie zmagali się z procentami, działaniami na liczbach wymiernych i geometrią. Najwyższe punktowane (0-3 pkt.) były zadania: 17.,



Czwartek to ostatni dzień egzaminowania ósmoklasistów

20. i 21. Zdający musieli w nich (kolejno): obliczyć na podstawie niepełnych danych, który z przyjaciół ma największą kolekcję plakatów, obliczyć pole czworokąta na podstawie wymienionych w treści zadania informacji oraz obliczyć sumę długości krawędzi ostrosłupa.

O komentarz dotyczący poziomu tegorocznych egzaminów poprosiliśmy Kamilę Dąbrowską, wicedyrektor i nauczycielkę matematyki w Szkole Podstawowej nr 31 z Oddziałami Sportowymi i Mistrzostwa Sportowego w Bydgoszczy. Jak mówi, w tym roku zadania matematyczne

były wyjątkowo przyjazne, a uczniowie nie powinni mieć większych problemów z rozwiązaniem arkusza.

Tego typu zadania rozwiązujemy podczas lekcji, nie zabrakło ich podczas powtórek przed egzaminem. Szczególnie zadania zamknięte nie powinny sprawić uczniom większych trudności, gdyż nie wymagały wielu obliczeń. W poprzednich latach zdarzało się, że niektóre z zadań zamkniętych były bardziej wymagające niż te otwarte, więc to z pewnością duża korzyść dla zdających - komentuje Kamila Dąbrowska. - W tym

roku zadań otwartych było więcej niż zazwyczaj, a najczęściej uczniowie wolą jednak pytania zamknięte. Mimo wszystko myślę (i trzymam za to kciuki), że nawet dla tych osób, których matematyka nie jest ulubionym przedmiotem, były to zadania do policzenia.

Ostatni egzamin, z języka obcego nowożytnego (tu języki: angielski, francuski, hiszpański, niemiecki, rosyjski lub włoski - w zależności od tego, którego z nich uczeń uczy się w ramach obowiązkowych zajęć edukacyjnych) odbędzie się w czwartek, 15 maja.

Przypominamy, że w tym roku zasadniczą zmianą jest wydłużony czas egzaminów o 25 proc. Na egzamin z języka polskiego uczniowie mieli 150 minut, z matematyki - 125 minut. Na test z języka obcego nowożytnego ósmoklasiści będą mieli 110 minut.

W województwie kujawsko-pomorskim z zadaniami egzaminacyjnymi zmagają się 17914 osób. Wyniki egzaminów uczniowie poznają 4 lipca.

©©

Latem pojedziemy pociągiem do Chorwacji? Możliwe!

PKP Intercity prowadzi rozmowy na temat bezpośredniego pociągu z Polski do Rijeki w Chorwacji. Wiemy, ile może kosztować bilet.

Szczegóły tego połączenia kolejowego mają być znane do końca maja.

„Cały czas toczą się rozmowy w sprawie uruchomienia połączenia do Chorwacji. Mam nadzieję, że na dniach dostanę odpowiedź. Pracuje nasz zespół, w nim są przedstawiciele resortu i PKP Intercity - powiedział dziennikarzom Dariusz Klimczak, minister infrastruktury.

Zdradził też, że osobistą rozmowę wykonał także nasz ambasador w Austrii: „Kluczem jest zgoda nie tylko Austriaków, ale także Słowenów. Musimy to wiedzieć do końca maja, bo wystąpiłem z prośbą o uruchomienie tego połączenia od 1 lipca.



Pociąg z Warszawy do Rijeki miałby jeździć od 1 lipca.

Minister infrastruktury dodał również, że najtańszy bilet z Warszawy do Rijeki może kosztować 200 zł.

Przypomnijmy, w kwietniu PKP Intercity, czyli przewoźnik kolejowy, który obsługuje kolejowe dalekobieżne przewozy pasażerskie, zadeklarowało gotowość do rozpoczęcia bezpo-

średniego połączenia z Chorwacją. Jednak jego realizacja zależy również od zgody władz krajów, przez które miałby przejeżdżać pociąg, tzn. od Czech, Austrii, Słowenii i Chorwacji.

Ten pociąg, niestety, nie pojedzie przez nasz region, ale zawsze można dojechać PKP

na dworzec, gdzie będzie się zatrzymywał, np. do Warszawy. Obecnie podróż z Bydgoszczy do Warszawy (225,83 km) zajmuje ok. 3 godzin. Dziennie to siedem połączeń, z pierwszym odjazdem o godz. 00:32, a ostatnim o godz. 18:38.

Rynek-kolejowy.pl wskazuje, że potencjalne połączenie Polska - Chorwacja pociągiem PKP Intercity mogłoby wyglądać następująco: 14:05 - wyjazd z Warszawy, 17:00 - Katowice, 21:50 - Wiedeń, 6:00 - Ljubljana (Słowenia) i 8:45 - Rijeka w Chorwacji. Podróż potrwa ponad 18 godzin. Z Bydgoszczy można np. wyjechać o godz. 10.40, w Warszawie pociąg jest (według rozkładu o 13.30), więc tam pół godziny poczekamy na połączenie do Chorwacji o 14.05.

To atrakcyjne połączenie dla naszych turystów, bo Chorwacja jest jednym z bardziej lubianych wakacyjnych wyjazdów.

©©

BIZNES NA KUJAWACH I POMORZU JEST 1618 FIRM Z BRANŻY MEBLARSKIEJ, MAMY 5 PROC. UDZIAŁ W RYNKU

Region meblami stoi. Dobija je made in China

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Z Kujaw i Pomorza wyjeżdżają w Polskę i świat przede wszystkim meble tapicerowane. Mamy bardzo bogate tradycje meblarskie. Niestety, producenci mebli wpadli w tarapaty - najpierw przez Covid, później doszła wojna na Ukrainie, zaporowe ceny drewna, brak surowca i silna konkurencja z Azji.

Właśnie w Covidzie zaczęły się problemy, m.in., Pomorskiej Fabryki Mebli (Grupa Klose), która była największym pracodawcą w Nowem koło Świecia. Firma została zamknięta, urząd skarbowy wystawił na licytację ponad sto mebli „Klose”, bez pracy zostało prawie 300 osób.

Z danych REGON wynika, że w sekcji Dział Produkcja Mebli, zarejestrowanych jest w Kujawsko-Pomorskiem 1618 podmiotów. Nasz udział w tym rynku przekracza 5 procent.

Mówimy o ważnej gałęzi polskiej gospodarki, która odpowiada za 2,5 proc. PKB. Na rynku

zagraniczne trafia prawie 90 proc. krajowej produkcji. W Polsce produkuje się ok. 18 mln sztuk mebli do siedzenia rocznie - eksportujemy ich najwięcej na świecie! Jesteśmy liderem w eksporcie mebli do siedzenia przekształcalnych w takie do spania, jak rozkładane kanapy, fotele czy sofy.

Na Kujawach i Pomorzu zakłady meblarskie znajdują np. w Bydgoszczy, Grudziądzu, Lisim Ogonie, Chełmnie, Tucholi, Śliwicach, Gniewkowie czy Rojewie. Powstają u nas przede wszystkim meble tapicerowane.

Oczywiście, segment meblarski przeciętnemu Kowalskiemu kojarzy się z kilkoma dużymi firmami, których reklamy ogląda w mediach. Znani są także lokalni producenci, rozpoznawalni na swoim terenie. Jednak w rzeczywistości branżę tworzy również cała rzesza małych firemek, bez których te duże nie byłoby w stanie oferować towarów. Są to m.in. zakłady wytwarzające płyty pilśniowe, siedziska, materace czy prowadnice do elementów ruchomych w meblach. Wiele z nich działa w formie jednoosobowej działalności i to one mają teraz największe problemy

finansowe. Obarcza je 72,7 mln zł zaległości - wynika z najnowszych danych Krajowego Rejestru Długów. Najmniejsze podmioty najbardziej dotkliwie odczuwają problemy rynkowe. Sygnalizują kłopoty wynikające z wydłużonych terminów płatności oraz rosnących zatorów finansowych, co negatywnie wpływa na ich bieżącą płynność. Presję cenową potęguje również rosnący import mebli z Azji, który wymusza na krajowych firmach obniżanie cen i akceptowanie dłuższych terminów płatności u odbiorców. Długi całego sektora, notowane w KR D, sięgają już prawie 130 mln zł - coraz więcej przedsiębiorstw musi wybierać między utrzymaniem płynności a spłatą zobowiązań.

- Na firmy z branży meblarskiej silnie oddziałują też rosnące koszty surowców i utrzy-

mująca się inflacja, co ogranicza ich możliwości poprawy marż i utrudnia regulowanie bieżących zobowiązań - komentuje Emanuel Nowak, ekspert firmy faktoringowej NFG. - Ostrożna polityka kredytowa banków oraz wysokie stopy procentowe dodatkowo ograniczają przedsiębiorcom dostęp do finansowania zewnętrznego.

Polska branża meblarska znajduje się w niełatwym momencie. Producenci z Chin, Wietnamu czy Indii zalewają europejski rynek tańszymi meblami, często wytwarzanymi w warunkach mniej restrykcyjnych środowiskowo niż u nas. Presja cenowa ze strony Azji zmusza polskie przedsiębiorstwa do zmniejszania marż i walki o utrzymanie pozycji, szczególnie w segmencie ekonomicznym. Nakłada się na to zastój na rynku sprzedaży mieszkań, spowodowany trudnościami w dostępie do kredytów, ale i niepewność konsumentów spowodowana wojną za wschodnią granicą, która powstrzymuje ich przed zakupem lokum. W efekcie zapotrzebowanie na wyposażenie wnętrz jest mniejsze.



FOT. MARIUSZ KAPALA

W Polsce produkuje się ok. 18 mln sztuk mebli do siedzenia rocznie - eksportujemy ich najwięcej na świecie! Jesteśmy liderem w eksporcie mebli do siedzenia. W naszym regionie powstaje najwięcej mebli tapicerowanych.

Jak wynika z raportu „Polskie Meble Outlook 2025”, przygotowanego przez Ogólnopolską Izbę Gospodarczą Producentów Mebli i firmę badawczą B+R Studio, wartość produkcji sprzedanej branży meblarskiej w 2024 roku zmalała

o 2-5 proc. w porównaniu do poprzedniego roku. Te perturbacje mają odbicie w danych KR D. Zaległości meblarzy stale rosną, w ciągu zaledwie trzech lat zwiększyły się o 40 proc. i obecnie wynoszą 129,9 mln zł. Ma je 3,2 tys. firm. ©

AUTOPROMOCJA

0211322009

GAZETA
pomorska

Kupisz także w sieci sklepów Biedronka
Dzienniki regionalne w 3300 sklepach Biedronka
na terenie całego kraju



Biedronka
Codziennie niskie ceny



W Kujawsko-Pomorskiem w kwietniu mniej osób bez pracy

Katarzyna Piojda
katarzyna.piojda@polskapress.pl

Ponad 1700 bezrobotnych w województwie kujawsko-pomorskim ubył nam w ciągu miesiąca. Oto główny wniosek płynący z nowego raportu odnośnie lokalnego rynku pracy.

- Na koniec kwietnia 2025 roku liczba bezrobotnych w naszym regionie wyniosła 55 427 osób - informuje Wojewódzki Urząd Pracy w Toruniu. - Było to o 1736 osób mniej niż w końcu marca bieżącego roku, ale o 953 osoby więcej w porównaniu z kwietniem przed rokiem.

Niby im bardziej zaawansowany sezon letni, tym ofert zatrudnienia więcej. Tym razem nastąpił wyjątek.

- W kwietniu 2025 roku do powiatowych urzędów pracy w województwie kujawsko-pomorskim zgłoszono 3904 wolne miejsca pracy i miejsca aktywizacji zawodowej - dalej wskazują przedstawiciele WUP. - Były to o 753 wolne miejsca mniej niż w poprzednim miesiącu.

Najwięcej wakatów nadal jest: w handlu (głównie markety

i firmy, zatrudniające przedstawicieli handlowych), branży produkcyjnej, branży budowlanej, transporcie, drobnych usługach.

Kwietniowa stopa bezrobocia w Kujawsko-Pomorskiem kształtuje się na poziomie 7,3 procent. To słabo w porównaniu z tą krajową, która wynosi 5,3 proc. Takie dane zaprezentowało Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Eurostat, czyli Europejski Urząd Statystyczny, opublikował dane za marzec bieżącego roku, dotyczące stopy bezrobocia w Unii Europejskiej. W tym zestawieniu wyglądamy korzystniej, niż patrząc na polskie wyniki.

Osiągnęliśmy drugi najlepszy wynik w UE. Polaków prześcigają jedynie Czesi. W marcu stopa bezrobocia w Polsce wyniosła 2,7 proc. To oznacza wzrost w porównaniu z lutym z poziomu 2,6 proc. Miesiąc wcześniej liderem była Polska, a Czechy znajdowały się na drugim miejscu.

Różnice w wynikach prezentowanych przez polskich i europejskich statystyków są spore, bo Główny Urząd Statystyczny

oraz Eurostat posługują się różnymi metodami obliczeń. Polscy statystycy określają bezrobotnych jako osoby w wieku od 15 do 74 lat bez pracy, ale gotowe do jej podjęcia w ciągu dwóch tygodni i aktywnie szukające zatrudnienia w ostatnich czterech tygodniach. Eurostat z kolei bierze pod uwagę procent osób bez pracy w tym samym przedziale wiekowym, ale wśród wszystkich zdolnych do niej w wieku 15-74 lat.

Znawcy rynku podkreślają, że rekordowo niskie bezrobocie stanowi powód do zadowolenia, ale nie jest ono skutkiem rewolucji na rynku pracy.

- To efekt między innymi demografii - uważa Krzysztof Ingłot, ekspert rynku pracy, założyciel Personnel Service. - Z roku na rok mamy coraz mniej osób aktywnych zawodowo. Do tego niepewność powoduje, że firmy nie zwiększają zatrudnienia, tylko raczej je stabilizują. Z danych naszego Barometru Polskiego Rynku Pracy widać, że przedsiębiorcy ostrożnie patrzą w przyszłość. Wiele ogranicza rekrutację, bo nie ma pewności, jak rozwinie się sytuacja gospodarcza. ©©

Mentzen spotkał się z wyborcami w Aleksandrowie Kujawskim i Toruniu

Wczoraj w trzech miastach regionu gościł kandydat na prezydenta Sławomir Mentzen. Spotkania z wyborcami rozpoczął w Aleksandrowie Kuj., następnie pojechał do Golubia-Dobrzyń. Ostatni na trasie był Toruń.

Na placu 3 Maja w Aleksandrowie Kujawskim zgromadziły się tłumy, aby wysłuchać Sławomira Mentzena, kandydata Konfederacji na prezydenta Polski. Było to największe spotkanie z kandydatem na prezydenta w tym regionie.

Mentzen, pochodzący z Torunia, podkreślił swoje związki z regionem, co dodatkowo przyciągnęło uwagę lokalnych mieszkańców.

- Chcę odwiedzić wszystkie powiaty w Polsce. Na koniec zostawiłem sobie rodzinne strony - mówił kandydat. - Cieszę się, że mimo niepewnej pogody i pory tak licznie przyszliście, by mnie wysłuchać.

Podczas spotkania Sławomir Mentzen przedstawił swoje priorytety wyborcze. Mówił o niskich i nieskomplikowanych podatkach, taniej energii,



FOT. EVELINA FUMINKOWSKA

- Chcę odwiedzić wszystkie powiaty w Polsce. Na koniec zostawiłem sobie rodzinne strony - mówił Sławomir Mentzen

szczelnych granicach, silnej armii i asertywnej polityce zagranicznej. Jego wypowiedzi były entuzjastycznie przyjmowane przez zgromadzonych.

- Chcę silnej, dumnej, bogatej i bezpiecznej Polski - mówił.

Przed wystąpieniem Sławomira Mentzena, głos zabrali przedstawiciele Konfederacji z regionu oraz poseł Grzegorz Płaczek, który wspierał kandydata swoimi przemówieniami. Spotkanie trwało niemal go-

dzinę, podczas którego Mentzen miał okazję porozmawiać z wyborcami i zrobić sobie z nimi zdjęcia.

Na zakończenie spotkania, zgodnie z tradycją, Sławomir Mentzen odjechał na elektrycznej hulajnodze, co stało się jego znakiem rozpoznawczym podczas kampanii.

Ostatnie tego dnia na trasie kandydata Konfederacji było jego rodzinne miasto, Toruń. ©© EF

Pestycydy w polskim miodzie! Najgorzej wypadł rzepakowy

Agnieszka Romanowicz
agnieszka.romanowicz@polskapress.pl

Większość polskiego miodu zawiera pozostałości pestycydów, szkodliwych dla pszczoł i zdrowia człowieka. Najgorzej Wielki Test Miodu zdał miód rzepakowy, powszechny w Kujawsko-Pomorskiem.

Greenpeace zorganizował Wielki Test Miodu. Jego elementem było zbadanie zawartości pestycydów w miodzie. Powierzono to laboratorium Zakładu Badań Bezpieczeństwa Żywności Instytutu Ogródnictwa - Państwowego Instytutu Badawczego w Skierniewicach.

Znaleźli pozostałości 9 różnych pestycydów

- Przebadanych zostało 48 próbek miodu, po trzy z każdego województwa: rzepakowy, gryczany i wielokwiatowy. Tylko w 17 próbkach (35 procent) nie było żadnych szkodliwych substancji. W pozostałych znaleziono 9 różnych pestycydów, z których trzy są szczególnie szkodliwe dla ludzi, owadów zapylających i innych organizmów - informuje Greenpeace.



FOT. PRYBAY

Rzepak ma znaczny udział w produkcji miodu w Kujawsko-Pomorskiem

W co piątej próbce badacze znaleźli tiachlopyrd, którego używanie jest zakazane od lutego 2021 roku. Z kolei w 10 próbkach przekroczony był poziom dopuszczalnej zawartości substancji toksycznej.

- Pamiętajmy, że ciało pszczoły działa jak naturalny filtr, który zatrzymuje metale ciężkie i wiele substancji toksycznych. Jeżeli mimo to znajdujemy takie substancje w miodzie, oznacza to, że stan środowiska musi już być alarmujący. Te substancje wchodzą ze sobą w interakcje, tworząc jeszcze bardziej trujące koktajle chemiczne - ko-

mentuje Krzysztof Cibor, szef zespołu kampanii w Greenpeace.

Najgorszy miód rzepakowy

Szczególnie skażony chemicznie był miód rzepakowy. Tylko dwie z 16 próbek takiego miodu były wolne od pestycydów - podkreśla Greenpeace.

Rzepak to największy pożytek dla kujawsko-pomorskich pszczoł. Polska jest wiodącym producentem rzepaku w Europie. Rolnicy chronią go przed szkodnikami - słodyszczykiem, chowaczem i przyszczykiem - m. in. środkami zawierają-

jącymi pestycydy, jak acetamipryd.

- Pozostałości acetamiprydu zostały znalezione w 52 procent próbek - informuje Greenpeace. - Mimo że acetamipryd uważany jest za stosunkowo bezpieczny dla pszczoły miodnej i z tego względu nie jest zakazany w Unii Europejskiej (poza Francją), niedawne badania pokazują, że w połączeniu z innymi substancjami, między innymi pestycydami do zwalczania grzybów, acetamipryd może stwarzać ryzyko dla populacji owadów zapylających. Co jeszcze bardziej niepokojące, naj-

nowsze badania pokazują, że acetamipryd może być szkodliwy także dla ludzi, szczególnie małych dzieci i ludzkich płodów. Mimo że sieć organizacji pozarządowych domaga się od lat zakazu stosowania acetamiprydu ze względu na jego neurotoksyczność, Komisja Europejska rozważa ruch wręcz przeciwny, polegający na znacznym podwyższeniu maksymalnego dopuszczalnego poziomu stężenia pozostałości tej substancji - podkreśla Greenpeace.

Konsument może być spokojny

- Oczywiście, substancje ochrony roślin mogą wpływać negatywnie na pszczoły, dlatego temat wymaga odpowiedzialnego podejścia, ale z punktu widzenia konsumenta miód dostępny na rynku nie stwarza zagrożenia dla zdrowia człowieka. Nie możemy i nie powinniśmy podważać wiarygodności laboratoriów - podkreśla Przemysław Rujna, sekretarz generalny Polskiej Izby Miodu.

- Wykrywalność sięga poziomów mikroskopijnych - zaznacza dr hab. inż. Joanna Katarzyna Banach, prof. UWM w Olsztynie, ekspertka ds. jako-

ści i autentyczności żywności. - Konsument może być spokojny: to, co trafia na półki, spełnia najwyższe standardy bezpieczeństwa. A jeżeli pojawiają się pozostałości, to najczęściej w stężeniach daleko poniżej norm, nieistotnych z punktu widzenia zdrowia publicznego.

Więcej acetamiprydu w miodzie

Polska Izba Miodu, jako jedyny reprezentant kraju w F.E.E.D.M. (Federation of European Honey Packers and Distributors), uczestniczyła w pracach nad aktualizacją przepisów dotyczących maksymalnych pozostałości pestycydów w miodzie (MRL).

- I to właśnie tam, w kwietniu 2025 roku, Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności (EFSA) przedstawił stanowisko, które powinno wybrzmieć również w debacie publicznej: zwiększenie limitu acetamiprydu w miodzie z 0,05 do 1,0 mg/kg nie niesie zagrożenia dla konsumentów - zapewnia Przemysław Rujna.

Jego zdaniem, to dobry przykład decyzji opartej na analizie danych naukowych. - I właśnie do takiego podejścia zachęcamy - kwituje Rujna. ©©

Z WOKANDY PROKURATURA PRZEGRAŁA BATALIĘ O WYŻSZY WYROK DLA RODZICÓW TRZYLETNIEJ DZIEWCZYNKI

Nie zmieniła się kara za śmierć Zuzi

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Rodzice 3-letniej Zuzi z Torunia tak się nad nią znęcali, że dziewczynka zmarła. Sąd w Gdańsku ogłosił dla nich prawomocny wyrok. Nie uwzględnił odwołania prokuratury, która domagała się dla obojga zaostreżenia kary do 25 lat więzienia.

Taki finał procesu apelacyjnego Sylwii M. i Przemysława O. oznacza, że oboje rodzice pozostają z karą orzeczoną wcześniej w Toruniu. To 15 lat więzienia dla matki i 6 lat dla ojca. Nie są ostatecznie skazani za zabójstwo, tylko za znęcanie się ze szczególnym okrucieństwem (oboje) i spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu dziecka (tylko matka).

Jak ustaliła prokuratura, dziewczynka była regularnie bita i zaniedbywana. Rodzina objęta była opieką MOPR w Toruniu, miała asystenta rodziny, odwiedzała ją kuratorzy sądowi. Nikt dramatu Zuzi nie dostrzegł, a - według pro-



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Matka Zuzi skazana jest na karę 15 lat pozbawienia wolności, wykonywanej w systemie terapeutycznym

kuratury - oboje rodzice znęcali się nad nią ze szczególnym okrucieństwem, dopuszczając możliwość zabójstwa - dokonali tzw. zabójstwa z zamiarem ewentualnym.

Sąd Okręgowy w Toruniu sprawę ocenił jednak inaczej. Sędzia Bartosz Sitkiewicz wyrok ogłosił w lipcu 2024 roku.

Oboje rodziców sąd uznał za winnych znęcania się nad dzieckiem ze szczególnym okrucieństwem, a matkę dodatkowo - winną spowodowania ciężkich obrażeń (urazu głowy), które w czerwcu 2021 roku doprowadziły do zgonu Zuzi. Zarzut zabójstwa córki z obojga tym samym zdjął.

Jak ustalił w procesie toruński sąd, to Sylwia M. biła córeczkę.

Matka biła dziecko pod nieobecność ojca...

Robiła to pod nieobecność ojca, będącego wtedy najczęstszą w pracy.

- Przyznała się do tego, wyraziła żal i skruchę - mówił sędzia Bartosz Sitkiewicz z Torunia. Zaznaczając, że kobieta ma niedojrzałą osobowość, a w dzieciństwie sama była ofiarą przemocy domowej.

W opinii psychiatrów kobieta nie była zdolna do zajmowania się jakimkolwiek dzieckiem, a tymczasem w maju 2021 roku miała ich pod opiekę troje (Zuzię i jej dwóch braci), z czwartym natomiast była w ciąży.

... ale ojciec o wszystkim miał wiedzieć

Według ustaleń toruńskiego sądu ojciec Zuzi nie bił, ale o wszystkim wiedział.

- Był w pełni świadomy cierpienia, jakiego doznawała jego

córka w domu - zaznaczył sędzia, ogłaszając wyrok w Toruniu.

Sąd ustalił, że mająca 2 lata i 11 miesięcy drobna dziewczynka była bita regularnie przez matkę przynajmniej przez miesiąc. Dzieci wróciły pod opiekę rodziców z pieczy zastępczej - decyzją sądu rodzinnego. Krytycznymi dniami dla Zuzi były te od 26 do 28 maja 2021 roku. Wtedy już ledwo trzymała się na nogach. 28 maja matka wezwała wreszcie pogotowie. Dziewczynka z urazem głowy i masywnym obrzękiem trafiła do szpitala dziecięcego. Zmarła w nocy z 11 na 12 czerwca.

Część kary już odsiedzieli w areszcie

Sylwia M. i Przemysław O. od 2021 roku są tymczasowo

Są skazani za znęcanie się ze szczególnym okrucieństwem (oboje) i spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu dziecka (tylko matka).

aresztowani. Na mocy prawomocnego już wyroku ten czas izolacji zaliczony jest im do orzeczonej kary. 15 lat więzienia dla matki zatem i 6 lat dla ojca liczyć należy od roku 2021.

Ostateczne kary dla obojga są następujące. Matka skazana jest na karę 15 lat pozbawienia wolności, wykonywanej w systemie terapeutycznym, przy czym jej warunkowe przedterminowe zwolnienie nie może nastąpić wcześniej niż po odbyciu 12 lat kary.

- Ponadto wobec oskarżonej orzeczono dożywotni zakaz zajmowania wszelkich stanowisk, wykonywania wszelkich zawodów albo działalności, związanych z wychowaniem, edukacją, leczeniem małoletnich lub z opieką nad nimi - dodaje Anna Kanabaj-Michniewicz z sądu Apelacyjnego w Gdańsku.

Ojciec skazany jest na 6 lat więzienia - też w systemie terapeutycznym. Zakaz wykonywania wszelkiej pracy z dziećmi ma natomiast na lat 15. ©

REKLAMA

0011328883

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Łubianka

Działając na podst. art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1145, 1222, 1717, 1881) podaję do publicznej wiadomości, że od dnia 13.05.2025 r. na okres 21 dni wywieszony został w siedzibie Urzędu Gminy Łubianka wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży, położonych w miejscowości Biskupice, gm. Łubianka.

Osoby wymienione w art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ww. ustawy mają prawo złożyć do Wójty Gminy Łubianka wniosek, o którym mowa w ustawie, w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

Szczegółowe informacje – Wydział Infrastruktury, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Urzędu Gminy Łubianka – tel. 535 432 422. Osoba prowadząca sprawę – Daniel Kasprzowicz.

Wójt Gminy Łubianka
(-) Dagna Calbecka

REKLAMA

0011328836

Wójt Gminy Chełmno

informuje,

że w dniach od 15.05.2025 r. do 27.06.2025 r. wywieszony będzie na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Chełmno, ul. Dworcowa 5 (parter), a także zamieszczony będzie na stronie internetowej www.bip.chemno.ug.gov.pl, w zakładce nieruchomości gminne; **Wykaz zabudowanej nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży drogą przetargu**, położonej w Podwiesku.

Krzysztof Wypij

REKLAMA

0011330507

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Prezydent Miasta Bydgoszczy

informuje o II przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż lokalu mieszkalnego stanowiącego własność Miasta Bydgoszczy położonego w Bydgoszczy przy ul. Bocianowo 28.



- Oznaczenie nieruchomości:** Lokal mieszkalny nr 12a, znajdujący się na III piętrze w 4-kondygnacyjnym budynku położonym przy ul. Bocianowo 28 o pow. 50,18 m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi zlokalizowanymi w części piwnicznej o pow. 4,87 m² oraz udział w nieruchomości wspólnej wynoszący 55/1000 części działki nr 46/2 o pow. 857 m² (obręb 112) – zapisanej w księdze wieczystej KW nr BY1B/00000986/2 i tej samej wysokości udział w częściach wspólnych budynku i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali.
- Lokal mieszkalny przeznaczony jest do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.
- Cena wywoławcza:** 180 000,00 zł
- Termin i miejsce przetargu:** 6.06.2025 r. godz. 10.45 w Urzędzie Miasta Bydgoszczy przy ul. Jezuickiej 2, Sala Łochowskiego (parter).
- Wysokość wadium i termin jego wniesienia:** 18 000,00 zł, termin wpłaty: do 28.04.2025 r.
- Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu:**
 - tablica ogłoszeń w Referacie Lokali i Wspólnot Mieszkaniowych Wydziału Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15, budynek „C”
 - strona internetowa www.bip.um.bydgoszcz.pl (w zakładce Nieruchomości miejskie)
- Dodatkowe informacje o przetargu:**
- Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15, budynek „C”, tel. 52 58 58 155, w godzinach 8.00-16.00 (pon., środ., czw.); 8.00-18.00 (wtor.); 8.00-14.00 (pt.)
- Lokal mieszkalny można obejrzeć w dniu 28.05.2025 r. w godz. 14.30 – 15.00.

REKLAMA

0011330507

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Prezydent Miasta Bydgoszczy

informuje o II przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż lokalu mieszkalnego stanowiącego własność Miasta Bydgoszczy, położonego w Bydgoszczy przy ul. Bocianowo 28.



- Oznaczenie nieruchomości:** Lokal mieszkalny nr 7, znajdujący się na II piętrze w 4-kondygnacyjnym budynku położonym przy ul. Bocianowo 28 o pow. 39,62 m² wraz z pomieszczeniami przynależnymi: piwnicą zlokalizowaną w części piwnicznej o pow. 4,24 m² i w.c. (III p.) o pow. 0,97 m² oraz udział w nieruchomości wspólnej wynoszący 45/1000 części działki nr 46/2 o pow. 857 m² (obręb 112) – zapisanej w księdze wieczystej KW nr BY1B/00000986/2 i tej samej wysokości udział w częściach wspólnych budynku i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali.
- Lokal mieszkalny przeznaczony jest do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.
- Cena wywoławcza:** 140 000,00 zł
- Termin i miejsce przetargu:** 16.06.2025 r. godz. 10.00 w Urzędzie Miasta Bydgoszczy przy ul. Jezuickiej 2, Sala Łochowskiego (parter).
- Wysokość wadium i termin jego wniesienia:** 14 000,00 zł, termin wpłaty: do 6.06.2025 r.
- Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu:**
 - tablica ogłoszeń w Referacie Lokali i Wspólnot Mieszkaniowych Wydziału Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15, budynek „C”
 - strona internetowa www.bip.um.bydgoszcz.pl (w zakładce Nieruchomości miejskie)
- Dodatkowe informacje o przetargu:**
- Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej 9-15, budynek „C”, tel. 52 58 58 155, w godzinach 8.00-16.00 (pon., śr., czw.), 8.00-18.00 (wt.), 8.00-14.00 (pt.).
- Lokal mieszkalny można obejrzeć w dniu 28.05.2025 r. w godz. 14.30-15.00.

18 maja powalczą o fotel prezydenta Polski

**20X
25**
Prezydent RP

W niedzielę w wyborach prezydenckich wystartuje 13 kandydatów. Wczoraj zaprezentowaliśmy sylwetki siedmiorga z nich. Dzisiaj kolejne cztery osoby.

W prognozie prezydenckiej przygotowanej dla Polska Press Grupy przez Marcina Paladę, socjologa polityki i współautora „Atlasu wyborczego Rzeczypospolitej”, w I turze wyborów najwyższe miejsce wśród dziś prezentowanych kandydatów zajął Sławomir Mentzen. Uplasował się na trzeciej pozycji i zebrał 14,3 proc. głosów. Kolejne miejsca przypadły: Szymonowi Hołowni (4. miejsce - 6,4 proc. głosów), Adrianowi Zandbergowi (6. miejsce - 4,0 proc.) oraz Magdalenie Biejat (7. miejsce - 3,8 proc.).

Sławomir Mentzen

38-latek obecnie polityk, w 2022 roku zastąpił Janusza Korwin-Mikkego na stanowisku szefa partii KORWiN. „Janusz Korwin-Mikke uformował moje poglądy polityczne 20 lat temu” - mówił Mentzen. „To dzięki niemu zaangażowałem się w politykę, to dzięki niemu przywiązałem się do wolności”.

Próbował różnych działalności. Założył kantor, później posta-



Sławomir Mentzen

wił na sklep z bronią dla myśliwych. Po kilku latach skupił się na podatkach, rozwijając biuro rachunkowe.

Pierwszy formalny sukces w polityce odniósł w ostatnich wyborach, uzyskując mandat poselski. Wcześniej, w 2018 próbował bez powodzenia się w wyborach na prezydenta Torunia. Rok później w wyborach parlamentarnych uzyskał bardzo dobry wynik (16 tys. głosów), lecz drogę do Sejmu zablokował mu niekorzystny dla Konfederacji przelicznik. Wybory z 2023 to już wielki tryumf - w okręgu warszawskim zdobywa imponujące 101 tys. głosów. I ogłasza przegraną. Choć Konfederacja znacząco powiększa reprezentację w Sejmie i tworzy wreszcie własny klub, Mentzen nie może sobie darować, że nie spełniła się jego zapowiedź przekroczenia 10 procent i „przewrócenia stolika”.

Szymon Hołownia

Były dziennikarz znany z telewizji, publicysta katolicki, autor książek dotyczących Kościoła i wiary, mąż pilotki myśliwca,



Szymon Hołownia

marszałek Sejmu. Startuje w wyborach na prezydenta RP podkreślając, że chce rozbić polityczny duopol, czyli okres 20 lat, w którym główne funkcje w kraju sprawowane są przez polityków dwóch partii PiS i PO. „Głęboko wierzę w to co robię, głęboko wierzę w to, że byłbym dobrym prezydentem Rzeczypospolitej, niezależnym i strategicznie myślącym, z tym doświadczeniem, które mam. A jak w coś wierzę, to chcę o to walczyć - podkreśla lider Polski 2050.

Początkowo nie planował zostać politykiem. Niewiele brakło, a byłby zakonikiem. Dwukrotnie przebywał w nowicjacie zakonu dominikanów. „Dwukrotnie byłem w nowicjacie u dominikanów i dwukrotnie z niego występowałem. Raz przez dość poważną chorobę, drugi raz, bo zrozumiałem, że to nie jest miejsce dla mnie, że nie nadaję się do życia w strukturze, w której wszystko jest na dzwonek, a rytm dnia wyznacza seria sygnałów, po których trzeba precyzyjnie wykonać pewne czynności” - mówił



Adrian Zandberg

w „Dzienniku Gazecie Prawnej” w 2020 roku.

Po tym jak zrezygnował z zakonu, zajął się dziennikarstwem oraz pisanie książek.

W 2019 r. Szymon Hołownia wycofał się z show-biznesu i rozpoczął karierę polityczną. W wyborach prezydenckich 2020 zajął w nich trzecie miejsce w pierwszej turze z wynikiem 13,87 proc.

Adrian Zandberg

Przez kilkanaście lat pracował jako nauczyciel akademicki. Wykładał m.in. na Polsko-Japońskiej Akademii Technik Komputerowych (Wydział Kultury Japonii) oraz w Wyższej Szkole Komunikowania, Politologii i Stosunków Międzynarodowych w Warszawie. Równolegle prowadził własną firmę informacyjną (z zawodu jest programistą), programując aplikacje mobilne dla zagranicznych klientów. Zna biegle język angielski. W latach 2007-2017 był także nauczycielem akademickim na różnych uczelniach (najdłużej w PJAiT).



Magdalena Biejat

Politycznie związał się z lewicą. W młodości działał w Federacji Młodych Unii Pracy i w stowarzyszeniu Młodzi Socjaliści, był współpracownikiem liderów PPS i lewicy lat 90. Po odejściu z Unii Pracy w 2005 r. tworzył ruchy socjalistyczne. W 2015 roku był jednym ze współzałożycieli Partii Razem (opozycja społeczna) i wszedł do jej władz krajowych. W wyborach parlamentarnych 2019 po raz pierwszy został posłem. Wygrał walkę o mandat w Warszawie na liście Lewica (koalicja SLD, Wiosna i Razem). Z powodzeniem ubiegał się o reelekcję w 2023 roku. Od 2022 roku pełni funkcję współprzewodniczącego Partii Razem. W poprzedniej kadencji kierował nią wspólnie z Magdaleną Biejat, a od końca 2024 roku wspólnie z Aleksandrą Owcą.

Mieszka na Mokotowie. W mediach zadeklarował, że jeździ metrem po mieście i na wakacje podróżuje pociągiem, podkreślając w ten sposób ekologiczny styl życia.

Magdalena Biejat

Obecna wicemarszałkini Senatu. W części swoje wykształcenie zdobywała w Hiszpanii i nie jako właśnie z tym krajem związany był jej początek kariery zawodowej. Początkowo bowiem zajmowała się tłumaczeniem literatury z języka hiszpańskiego. Angażowała się też w pracę na rzecz szeroko rozumianych społeczności i praw człowieka - związana była m.in. z Helsińską Fundacją Praw Człowieka, Fundacją Stefana Batorego czy Fundacją Stocznia.

W 2015 r. rozpoczęła przygodę z polityką. Sukcesem wyborczym okazały się dla niej wybory do parlamentu w 2019 roku, gdzie startując z list SLD została posłanką. Po zakończeniu kadencji parlamentu, startowała w wyborach do Senatu, gdzie też się dostała. W 2024 roku wystartowała w wyborach samorządowych, ubiegając się o stanowisko Prezydenta Warszawy. Zajął trzecie miejsce, przegrywając z Rafałem Trzaskowskim i Tobiaszem Bocheńskim. Podkreśla, że do polityki zaprowadziła ją działalność wolontariacka i społeczna oraz poczucie wagi podejmowania tych działań. Kandydatka chce - jak czytamy na jej stronie wyborczej - „budować Polskę, która nie zapomina o żadnym ze swoich obywateli. Polskę dialogu zamiast konfliktu. Polskę, z której wszyscy bez wyjątku możemy być dumni. Bo Łączy Nas Więcej!”.

Adam Willma, Piotr Tymczak, Maciej Szymkowiak, Katarzyna Baksalary

Na wyborach prezydenckich można sporo zarobić. Kto jest faworytem bukmacherów?

**20X
25**
Prezydent RP

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

Już w najbliższą niedzielę, 18 maja będziemy wybierać prezydenta Polski. Bogatą ofertę na ten dzień przygotowali bukmacherzy. Za jedną postawioną złotówkę można zarobić nawet... 5000 złotych.

Faworytem do zajęcia miejsca w Pałacu Prezydenckim - zarówno w kraju i regionie - jest Rafał Trzaskowski. Zwycięstwo kandydata Koalicji Obywatelskiej przez analityków politycz-

nych Fortuny i STS oceniane jest na około 1,38-1,45 zł, czyli 33 proc. głosów. Po piętach prezydentowi Warszawy depcze Karol Nawrocki. Kursy na wygraną szefa Instytutu Pamięci Narodowej popieranego przez Prawo i Sprawiedliwość wahają się od 2,60 do 2,65 zł - około 28 proc. głosów.

Szanse kolejnych osób na wyborcze zwycięstwo są już znacznie mniejsze. Za sukces Sławomira Mentzena można dostać 12 złotych za każdą złotówkę (15,5 proc. głosów), Szymona Hołowni od 75 do 100 zł (6 proc. głosów), zaś Adriana Zandberga, Grzegorza Brauna i Magdaleny Biejat od 120 do 150 zł (4-4,5 proc. głosów). Za wygraną Artura Bartoszewicza, Marka Wocho, Macieja Maciaka można zarobić nawet po 500 zł - poniżej 1 proc. głosów. Notowania dwóch ostatnich to zaledwie 0,04 i 0,02 proc.

Przewidywania ogólnopolskie przekładają się również na głosowania w największych miastach regionu. Według analityków Betfana, Trzaskowski w województwie kujawsko-pomorskim może liczyć aż na 40,5 proc. głosów (ponad 7 proc. więcej niż w kraju), Nawrocki na 25,5 proc., Mentzen 12 proc., zaś Hołownia na 7 proc. Można również obstawiać pojedynki faworytów w największych miastach regionu. W Bydgoszczy Trzaskowski pewnie pokonuje Nawrockiego (1,07 zł do 6,75 zł), Nawrocki nie daje szans Mentzenowi (1,20 zł do 4,00 zł), a ten Hołowni (1,30 zł do 3,20 zł). Podobnie jest w Toruniu - odpowiednio 1,10 zł do 5,85 zł; 1,35 zł do 2,90 zł oraz 1,20 zł do 4,00 zł.

- Nasz polityczny barometr wskazuje, że w województwie kujawsko-pomorskim w pierwszej turze wyborów prezydenckich Rafał Trzaskowski zbierze

40,5 proc. głosów, a na Karola Nawrockiego zgłasza 25,5 proc. wyborców - ocenia Łukasz Wyka, analityk polityczny w Betfan. Według prognoz kandydat KO, mimo kilku kampanijnych potknięć i falującego poparcia, w kraju zdoła zebrać 33,5 proc. głosów, a złoży się na to wygrana w Bydgoszczy i województwach. Poparcie dla jego rywala szacujemy na 28 proc., do czego przyczyni się mobilizacja wyborców PiS obawiających się „domknięcia systemu” przez obecny obóz władzy. Z tego samego powodu Karolowi Nawrockiemu nie zagrazi Sławomir Mentzen, który nie zdoła przekonać wystarczającej liczby wyborców PiS, zwłaszcza przy skutecznym podbieraniu mu głosów prawicy przez Grzegorza Brauna. Poparcie dla Mentzena szacujemy na 15 proc., co i tak byłoby solidnym wynikiem. Na czwartym miejscu będzie Szymon

Hołownia z 6 proc. głosów, a na kolejnych Adrian Zandberg 4,5 proc., Grzegorz Braun 4,3 proc. oraz Magdalena Biejat 4 proc. - dodaje analityk.

Frekwencja wyborcza w Polsce ma wynieść około 63,5 proc. Tyle samo wyborców ma w niedzielę pójść do urn w Toruniu, 2 proc. mniej w Bydgoszczy i procent mniej w województwie kujawsko-pomorskim.

Bukmacherzy z blisko 100-proc. pewnością są przekonani, że 1 czerwca odbędzie się wyborcza dogrywka, w której zmierzą się Rafał Trzaskowski i Karol Nawrocki. Faworytem jest prezydent Warszawy, ale o ile w pierwszej turze w Bydgoszczy deklaruje swojego rywala (1,07 zł do 6,75 zł), to w drugiej jego przewaga w skali kraju znacznie spada i wynosi tylko 1,40 zł do 2,73 zł.

- Choć Rafał Trzaskowski pozostaje faworytem wyborów, to Karol Nawrocki nie jest

na straconej pozycji. Już teraz ma całkiem pokaźny kapitał na drugą turę. Jeśli zdoła pozyskać elektorat innych kandydatów prawicy, zwłaszcza Sławomira Mentzena, może zagrozić obozowi władzy. Dla Trzaskowskiego, i dla jego ugrupowania taki scenariusz jest nie do zaakceptowania, więc zapewne będzie dążył do konsolidacji swojego elektoratu, zwłaszcza przed drugą turą - przekonuje Łukasz Wyka.

Firmy bukmacherskie przygotowały również wiele zakładów specjalnych na prezydenckie wybory. Najmniej głosów w pierwszej turze ma zebrać Maciej Masiak. Jeśli tak się stanie za każdą postawioną złotówkę dostaniemy tylko 65-85 groszy więcej, ale jeśli Polacy nie zgłoszą na Rafała Trzaskowskiego, Karola Nawrockiego, czy Sławomira Mentzena można zarobić aż 5 000 zł.

©©

WARSZAWA

Amerykański gen. Keith Kellogg powiedział, że wśród rozważanych rozwiązań wojny w Ukrainie jest umieszczenie europejskich sił na zachód od Dniepru z udziałem czterech europejskich krajów, w tym Polski. Tym słowom zaprzeczył wicepremier Władysław Kosiniak-Kamysz. – Polska nie planuje wysyłać żołnierzy na Ukrainę. Sojusznicy rozumieją, że nasza rolą jest zabezpieczenie logistyczne misji – podkreślił. | PAP

„Polska nie planuje i nie wyśle żołnierzy na Ukrainę. Nasze stanowisko jest jednoznaczne

Władysław Kosiniak-Kamysz, wicepremier, szef MON

Zawiadomienie do ABW ws. próby ingerencji w kampanię

Oprac. Adam Kielar
Warszawa

Naukowa i Akademicka Sieć Komputerowa poinformowała w środę o możliwej próbie ingerencji w kampanię wyborczą. Zawiadomiona została Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

„Ośrodek Analizy Dezinformacji NASK zidentyfikował reklamy polityczne na platformie Facebook, które mogą być finansowane z zagranicy. Materiały wyświetlane były na obszarze Polski” – podała NASK na portalu X.

Podkreśliła, że zaangażowane w kampanię konta reklamowe w ciągu ostatnich 7 dni wydały na materiały polityczne więcej niż jakikolwiek komitet wyborczy. Dodała, że działania miały pozornie wspierać jednego z kandydatów i dyskredytować innych.

Realizowane przez konta reklamowe kampanie, jak podała NASK, dotyczyły szczególnie Rafała Trzaskowskiego, Karola Nawrockiego i Sławomira Mentzena.

„Analiza wskazuje na możliwą prowokację. Jej celem mogło być działanie na szkodę kandydata rzekomo wspieranego przez tego typu reklamy oraz destabilizacja sytuacji przed wyborami prezydenckimi” – wyjaśniła NASK.

Przekazała, że konta wykorzystywane do prowadzenia



– Zrobiliśmy wszystko, aby wybory były bezpieczne – powiedział wicepremier Krzysztof Gawkowski

tej działalności zostały zgłoszone do zablokowania firmie Meta – właścicielowi Facebooka. NASK prowadzi działania związane z ustaleniem źródeł pochodzenia i finansowania kampanii.

Naukowa i Akademicka Sieć Komputerowa zaapelowała do wszystkich użytkowników internetu o szczególną uważność i zgłaszanie do NASK reklam pojawiających się na portalach społecznościowych, które nie są sygnowane przez komitety wyborcze zarejestrowanych kandydatów.

O sprawie poinformowano Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

W środę na konferencji prasowej podczas kongresu Impact w Poznaniu wicepremier minister cyfryzacji Krzysztof Gawkowski, pytany był o bezpieczeństwo niedzielnych wyborów prezydenckich, zapewnił, że państwo wprowadziło systemy chroniące Państwową Komisję Wyborczą i Krajowe Biuro Wyborcze, obwodowe komisje wyborcze i komitety wyborcze.

Dodał, że „cyberataki mogą się zdarzyć i pewnie się zda-

rzają”. „Ale mamy mocną narodową cyberartację, która chroni nas i będzie nas chroniła. Zrobiliśmy wszystko, aby wybory były bezpieczne” – powiedział Gawkowski. Jak dodał, jest o wybory spokojny, „na tyle, na ile można być spokojnym”.

Kilka dni temu wicepremier mówił, że podczas obecnych wyborów prezydenckich w Polsce mierzymy się z precedensową próbą ingerencji ze strony rosyjskiej.

Zaznaczył, że „odbija się to nie w kierunku jednego komitetu wyborczego, ale wszystkich komitetów wyborczych”.

– Odbija się to na polach łaczenia ataków na polską infosferę, czyli siania dezinformacji, w połączeniu z atakami hybrydowymi na polską infrastrukturę krytyczną w celu sparaliżowania normalnego funkcjonowania państwa – mówił Gawkowski. Celem tych ataków – podkreślił – ma być zakłócenie codziennego funkcjonowania Polaków.

Wicepremier dodał, że rosyjski wywiad wojskowy dwukrotnie wzmacnił swoją aktywność w Polsce względem ubiegłego roku. Jednym z elementów rosyjskiej taktyki siania dezinformacji jest werbowanie osób zajmujących się rozpowszechnianiem fałszywych informacji w internecie wśród polskich obywateli.

PAP

TSUE: KE nie miała prawa zataić SMS-ów von der Leyen w sprawie szczepionek

Oprac. Anna Nagel
Luksemburg

Trybunał Sprawiedliwości UE orzekł w środę, że Komisja Europejska nie miała prawa odmówić dostępu do wiadomości SMS, które Ursula von der Leyen wymieniła z prezesem koncernu Pfizer.



Sprawa dotyczy SMS-ów szefowej KE i szefa Pfizera

Skargę na KE złożył do TSUE amerykański dziennik „New York Times” i jego dziennikarka Matina Stevi, która w 2022 roku bezskutecznie domagała się od Komisji dostępu do SMS-ów, w których von der Leyen i szef Pfizera Albert Bourla mieli ustalać szczegóły dotyczące zakupu szczepionek przez UE. W ramach tej umowy, zawartej w maju 2021 roku, KE zarezerwowała 1,8 miliarda dawek szczepionki przeciw COVID-19 dla krajów unijnych.

Sąd UE (niższa instancja TSUE) w swoim wyroku unieważnił decyzję KE o odmowie dostępu do SMS-ów, o co wnioskowali w skardze „NYT” i dziennikarka. Uznał, że KE nie udowodniła, iż nie posiada już tych wiadomości. W ocenie sędziów z Luksemburga KE nie wyjaśniła również, dlaczego uznała, że SMS-y są na tyle nieważne, że postanowiła ich nie archiwizować. Wyrok nie jest prawomocny i KE może się od niego odwołać.

W reakcji na wyrok KE zapowiedziała, że zapozna się z nim i zdecyduje o kolejnych krokach.

„W tym celu KE przyjmie nową decyzję zawierającą bardziej szczegółowe wyjaśnienie” – poinformowała.

Stevi i „NYT” domagali się od KE udzielenia dostępu do wiadomości tekstowych na mocy rozporządzenia w sprawie dostępu do dokumentów. Odmawiając dostępu do SMS-ów KE twierdziła, że one nie istnieją. W ocenie Sądu UE dziennikarka i zatrudniająca ją gazeta przedstawiły jednak istotne, spójne poszlaki wskazujące na istnienie tych wiadomości.

Sąd UE zauważył, że w takiej sytuacji KE nie może poprzestać na stwierdzeniu, że ich nie posiada. „KE nie wyjaśniła w wystarczającym stopniu, czy żądane wiadomości tekstowe zostały usunięte i czy w takim przypadku usunięcie miało miejsce dobrowolnie czy automatycznie lub czy telefon komórkowy przewodniczącej został tymczasem wymieniony” – podkreślili sędziowie. Według nich KE „nie wyjaśniła w wiarygodny sposób”, dlaczego doszła do wniosku, że SMS-y von der Leyen nie zawierają istotnych szczegółów. PAP

170-letni szampan odkryty we wraku przez Polaków

Oprac. Anna Nagel
Sztokholm

170-letni szampan z odkrytego latem ubiegłego roku przez Polaków żaglowca ma słodki, owocowy smak z wyraźną nutą starego, zapuszczonego strychu – podał szwedzki archeolog państwowy.

Ekspert, Magnus Petersson, wraz z sommelierem spróbował zawartości jednej ze 100 butelek z odkrytego przez Polaków, na południe od wyspy Olandia, żaglowca.

– Szampan zachował się w całkiem dobrym stanie, ale nie był już nasycony dwutlenkiem węgla, a zawartość była nieco mętna – przekazał Petersson, podkreślając, że dokonał jedynie niewielkiego testu.

Przypomniał, że ładunek razem z holenderskim szkune-

rem Henrik i sześciuosobową załogą zatonął w 1861 roku podczas sztormu. Ekskluzywny trunek miał trafić do cara Rosji Aleksandra II.

– Rosyjski dwór specjalnie zamawiał szampana z dodatkowym cukrem – wyjaśnił.

W połowie lipca 2024 roku nurkowie z grupy Baltitech z Trójmiasta poinformowali o odkryciu 16-metrowego żaglowca z drewna, wypełnionego setką butelek szampana, wina, wody mineralnej, a także porcelany. Na dowód zaprezentowano nagranie wideo i zdjęcia. Szwedzkie media nazwały odkrycie sensacyjnym. W sierpniu ubiegłego roku szwedzka administracja państwowa objęła ochroną prawną wrak żaglowca, zabraniając nurkowania w jego pobliżu bez zgody władz, aby zapobiec płałowaniu. PAP

Rafał Trzaskowski z dużą przewagą nad Karolem Nawrockim w najnowszym sondażu prezydenckim

Oprac. Adam Kielar
Warszawa

33,7 proc. badanych zgłoszowałoby w wyborach na kandydata KO Rafała Trzaskowskiego, a 21,6 proc. na popieranego przez PiS Karola Nawrockiego – wynika z badania IBRiS dla „Polityki”.

W badaniu Instytutu Badań Rynkowych i Społecznych IBRiS przeprowadzonym na zlecenie „Polityki” najwięcej, bo 33,7 proc.

badanych, wskazało na kandydata KO Rafała Trzaskowskiego. Ponad 12 punktów procentowych niżej znalazł się kandydat popierany przez PiS Karol Nawrocki, dla którego poparcie wyniosło 21,6 proc. Podium zamknął kandydat Konfederacji Sławomir Mentzen, na którego zgłoszowałoby 11,8 proc. respondentów.

Kandydat Trzeciej Drogi Szymon Hołownia uzyskałby 7,1 proc. głosów. Kandydatkę Nowej Lewicy Magdalenę Biejat po-

piera 5,8 proc. badanych, a kandydata Razem Adriana Zandberga 5,6 proc. ankietyowanych.

Na europośła Grzegorza Brauna zgłoszowałoby 3,4 proc. badanych; poparcie dla dziennikarza Krzysztofa Stanowskiego i byłej posłanki SLD, ekonomistki Joanny Senyszyn, wyniosło tyle samo – 1,2 proc. Poseł Wolnych Republikanów Marek Jakubiak uzyskałby 1,1 proc. głosów, ekonomista Artur Bartoszewicz zdobyłby 0,8 proc. poparcia, z kolei na Macieja Maciaka

i Marka Wocha zgłoszowałoby po 0,2 proc. ankietyowanych. Odpowiedź „trudno powiedzieć” wskazało 6,3 proc. badanych.

61,1 proc. badanych zamierza wziąć udział w wyborach. 37,1 proc. ankietyowanych z kolei nie pójdzie na wybory. Odpowiedź „nie wiem” zaznaczyło 1,8 proc. badanych.

Badanie przeprowadzono w dniach 7-10 maja na grupie 2 tysięcy osób metodą CATI (wywiadów telefonicznych).

PAP

Grudziądz

Dyżur reportera - tel. 697 772 052 (w g. 10-14)

MSWiA bierze patronat nad klasą w III LO

Aleksandra Pasis
aleksandra.pasis@polskapress.pl

W III LO powstanie klasa, w której kształcić się będą policjanci i funkcjonariusze straży granicznej, objęta patronatem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.

O rozszerzenie oferty kształcenia o taką klasę mundurową zabiegało III LO wraz z władzami miasta jako organem prowadzącym. I udało się. Decydentem było Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, gdyż służby mu podległe: policja (komenda w Grudziądzu) i straż graniczna (oddział nadwiślański) będą pełniły patronat merytoryczny nad tym kierunkiem.

- Każdy uczeń, który ukończy klasę mundurową będzie miał pierwszeństwo w naborze do formacji mundurowej czy to policji czy straży granicznej. Ponadto będzie zwolniony z testu wiedzy ogólnej aplikując do tych służb i będzie zwolniony z testu sprawności fizycznej w ciągu roku od ukończenia szkoły - o korzyściach dla młodzieży mówił wiceminister Tomasz Szymański, gdy na ręce prezydenta Macieja Glamowskiego przekazał pozytywną decyzję MSWiA.

Profity płyną też do III LO. Liceum będzie mogło korzystać z dofinansowania na zadania inwestycyjne oraz doposażenia w ramach uruchamianego kierunku.

Maciej Glamowski, prezydent Grudziądz: - Cieszę się z tej decyzji. To wielki prestiż dla miasta. Jako organ prowa-

dzący pozyskujemy silnych partnerów w postaci ministerstw, które dają możliwości zdobywania środków na rozwój szkolnictwa. Dzięki temu wzbogacamy naszą ofertę, podnosimy konkurencyjność. Chcielibyśmy, aby edukacja była na jak najwyższym poziomie.

Aby klasa mundurowa w III LO powstała, musi być minimum 15 chętnych. Maksymalna liczba: 30. Zasady naboru będą też rozszerzone o test sprawności, który przygotowują nauczyciele wychowania fizycznego, a także kandydat będzie musiał dostarczyć zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia. Warunkiem jest także posiadanie obywatelstwa polskiego.

- Dziękuję za spełnienie naszych marzeń, oczekiwania. Mamy klasę mundurową z prawdziwego zdarzenia - cieszy się Łukasz Piasecki, dyrektor III LO w Grudziądzu.

Jak podkreśla kom. Tomasz Manuszewski, komendant miejski policji w Grudziądzu, funkcjonariusze odwiedzili w ostatnim czasie wiele szkół zachęcając młodzież do wyboru własnej klasy mundurowej w III LO. - Jesteśmy przygotowani by podjąć współpracę z III LO. Mamy doświadczonych policjantów przygotowanych do szkoleń. Proces ten będzie odbywał się zarówno w liceum jak i w komendzie - mówi kom. Manuszewski.

Zgodę na utworzenie klas mundurowych w skali kraju otrzymało od MSWiA w sumie 269 szkół. ©

Flisak płynie na prawdziwej, a nie tylko rzeźbionej fali



FOT. PIOTR BILSKI

Nareszcie działa fontanna pod Flisakiem. W tym roku minie 20. rocznica jej powstania

(PB,DD)
redakcja.grudziadz@pomorska.pl

Fontanny dodają naszemu miastu dużo uroku. Dobrze, że ich przybywa. Źle, że nie wszystkie działają.

Flisak to najpiękniejsza fontanna w Grudziądzu. Fontanna - a jednocześnie pomnik projektu Ryszarda Kaczora. Już niebawem - w czerwcu - minie 20 lat jak stoi on na skwerze na końcu fosi miejskiej, obecnie noszącym imię Andrzeja Wajdy.

Naszcześnie, spod rzeźby Flisaka znowu tryska woda. Bo przypominamy, że w ostatnich latach fontanna pod Flisakiem nie działała, a przygotowana na nią niecka była sucha. Ode-

mowało to wiele uroku temu pomnikowi. Ale to już na nami, bo do fontanny MORiW wybudował nowe przyłącze wody, dzięki czemu jej funkcjonowanie nie jest już zależne od kaprysów pogody i stanu wody w kanale Trynka, która zasilała Flisaka.

Wspaniale prezentują się także dwie całkiem nowe fontanny na Górze Zamkowej. Uruchomiono je tuż przed majówką i aby je zobaczyć, warto wybrać się o zmierzchu, bo nie tylko tryskają wodą, ale są także podświetlane.

Prawdopodobnie najstarsza w Grudziądzu jest fontanna na Rybnym Rynku. W tym roku przypada 111. rocznica oddania jej do użytku! Została wykonana według projektu firmy „Zeidler & Wimmel”. To renomowana firma z Berlina, założona w 1776



FOT. PIOTR BILSKI

Świetne wrażenie robią też najnowsze fontanny w mieście, zainstalowane na Górze Zamkowej

r., która na swoim koncie ma takie obiekty jak: Brama Brandenburska, gmach Reichstagu w Berlinie, Zamek Cesarski w Poznaniu. No i... fontannę na naszym Rybnym Rynku.

Nie od razu jednak kolumna tej fontanny była zwieńczona znanym nam dziś chłopcem z rybą. W pierwotnej wersji - wykonanej na przełomie 1913-1914 r. - na jego miejscu był pęk kwiatowy. To szybko jednak wymieniono na putto chłopca z rybą zamówione w salonie sztuki Josefa Windhagera z Monachium.

Z podobnego okresu jest fontanna przy Młynie pod Orłem - w sąsiedztwie Flisaka. Ta prawdopodobnie jest dziełem firmy August Gerber Kunstanstalt für Klassische Bildwerke G.m.b.H. z Kolonii nad Renem. Ją również

zaprojektowano na przełomie 1913/1914 r., ale wykonana została w znacznie skromniejszej formie niż zakładał projekt przedstawiający figurę stojącej kobiety w otoczeniu kolumn.

Nie działa, niestety, uruchomiona cztery lat temu podświetlana fontanna w stawie Parku Miejskiego im. Piotra Janowskiego. - Niestety, spaliła się jej pompa. Nowa będzie kosztowała 24 tys. zł na jej uruchomienie potrzebujemy takiej kwoty z budżetu miasta. Jeśli radni się na to zgodzą, fontanna zostanie uruchomiona na przełomie maja i czerwca - mówi Izabela Piowarska, dyrektor Miejskiego Ośrodka Rekreacji i Wypoczynku, który administruje parkiem. ©

Więcej o fontannach na www.pomorska.pl/grudziadz

REKLAMA

0011328113

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.)

Prezydent Grudziądz podaje do publicznej wiadomości

informację, że został sporządzony wykaz nieruchomości stanowiących własność gminy – miasto Grudziądz, przeznaczonych do zbycia – w drodze bezprzetargowej na rzecz użytkownika wieczystego, na którym umieszczono nieruchomość położoną w Grudziądzu przy ul. Juliana Szychowskiego, oznaczoną jako działka nr 5/16 w obr. 21.

Wykaz został podany do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu przy ul. Ratuszowej 1 oraz zamieszczenie na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.bip.grudziadz.pl w zakładce „informacje” → „gospodarka nieruchomościami” oraz na stronie internetowej Grudziądz www.grudziadz.pl w zakładce „dla inwestorów” → „gospodarka nieruchomościami” → „wykazy nieruchomości – sprzedaż”.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Grudziądzu – Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, tel. 56 45 10 274.

REKLAMA

0011330483

GINA GRUDZIĄDZ

ul. Wybickiego 38, 86-300 Grudziądz

ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości Gminy Grudziądz

- I. Przedmiotem sprzedaży są prawa własności nieruchomości gruntowej niezabudowanej oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 41/10 położona w obrębie **Sztynwag**, Gmina Grudziądz o powierzchni 0,0158 ha. Nieruchomość gruntowa niezabudowana stanowi drogę. Stan prawny uregulowany w księdze wieczystej TO1U/00030299/2. Cena wywoławcza **6.100,00 zł**
- II. Przetarg odbędzie się w dniu **23.06.2025 r.** o godzinie **10:00** w sali nr 213 w siedzibie Urzędu Gminy Grudziądz, ul. Wybickiego 38, 86-300 Grudziądz.
- III. W przetargu mogą wziąć udział osoby, które wniosą wadium w formie pieniężnej w terminie do dnia 16.06.2025 r. na konto:
Urząd Gminy w Grudziądzu
Bank Spółdzielczy w Łasinie
32 9500 0008 0008 8721 2000 0100
- IV. przedłożą dowód wniesienia wadium komisji przetargowej przed otwarciem przetargu. Terminem wpłaty wadium określa się dzień wpływu środków na wskazany wyżej rachunek Urzędu Gminy.
- V. Wysokość wadium wynosi **600,00 zł**.
- VI. W tytule przelewu należy podać imię i nazwisko, PESEL i nr działki, której dotyczy wpłacone wadium.
- VII. Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. Wadium nie podlega zwrotowi w razie uchylecia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy notarialnej.
- VIII. Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetargu nie wygrał zostaje zwrócone.
- IX. Koszty sporządzenia umowy notarialnej ponosi nabywca nieruchomości.
- X. Zastrzega się prawo odwołania przetargu.
- XI. Ogłoszenie o przetargu umieszczone będzie na tablicy ogłoszeń w Urzędzie, w prasie o zasięgu obejmującym powiat grudziądzki i na stronie internetowej Urzędu Gminy Grudziądz <https://bip.grudziadz.lo.pl/>.
- XII. Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy w Grudziądzu – pokój nr 204, tel. (56) 45 111 02.

Uwaga: Nieruchomości sprzedawane są zgodnie z wyrysem z mapy ewidencyjnej oraz wypisem z ewidencji gruntów i budynków, wydanymi przez Starostwo Powiatowe w Grudziądzu. Kupujący nie może występować z żadnymi roszczeniami wobec Gminy z tytułu ewentualnej niezgodności w zakresie rodzaju użytków oraz ewentualnej różnicy w powierzchni sprzedawanej nieruchomości, jeżeli po sprzedaży geodeta wykaże inną powierzchnię, niż jest to oznaczone w ww. dokumentach.

Osoba przystępująca do przetargu akceptuje wszystkie warunki zawarte w ogłoszeniu.

Administratorem Państwa danych jest Wójt Gminy Grudziądz. Pełna klauzula informacyjna dotycząca art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz.U.UE.L. z 2016r. Nr 119, s.1 ze zm.) znajduje się na stronie biuletynu informacji publicznej Gminy Grudziądz <http://www.bip.grudziadz.lo.pl/> w zakładce sprzedaż nieruchomości.

Wójt Gminy Grudziądz
/-/ Andrzej Rodziewicz

Pół setki nieruchomości do wynajęcia

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Łącznie pół setki miejskich nieruchomości chce w maju wynająć Toruń. To lokale dla biznesu, fortty, ale też garaże. Zainteresowani mają czas do 22 maja.

Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w Toruniu ogłosił przetarg na najem lokali użytkowych, obiektów fortecznych wraz z przyległymi terenami, garaży murowanych, wiat oraz miejsc pod garaże przenośne, zlokalizowanych na terenie Torunia. Termin składania ofert upływa 22 maja 2025 roku.

Starówka, Bydgoskie, pawilon na ul. Gagarina
Majowa ofensywa miasta jest naprawdę duża. Tym razem na przetarg wystawiono łącznie pół setki nieruchomości. Gmina szuka między innymi najemców, którzy chcą poprowadzić swoje biznesy - małe i duże - na starówce, Bydgoskim Przedmieściu, Bielanych, ale i lewobrzeżu. Niektóre położone są w naprawdę atrakcyjnych lokalizacjach.

Jeśli chodzi o ciekawe lokale użytkowe, to gmina nadal szuka nowych najemców na niektóre swoje lokale w pawilonie przy ul. Gagarina 152 (w tym jeden parterowy, składający się z pięciu pomieszczeń). Okolice jest uczęszczana - obok jest nie tylko osiedle mieszkaniowe, ale i kampus uniwersytecki przecież. Do tego - przystanki autobusowe. Dodajmy,



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Na nowych gospodarzy czeka też lokal przy ul. Warszawskiej. To parterowe pomieszczenia z piwnicą. Do ubiegłego roku działał tu osiedlowy sklep warzywny

że w poprzednich miesiącach - przy okazji przetargów również - gminie udało się znaleźć najemców dla części lokali pod tym adresem.

Do wynajęcia miasto ma też liczne lokale w samym sercu miasta. Na starówce czekają na nowych gospodarzy np. pomieszczenia pod takimi adresami: Jęczmienna 14/Prosta 6, Królowej Jadwigi 6, Rynek Nowomiejski 24 i 25 (piwnice), Sukiennicza 20, Kopernika 33 czy Warszawska 14. Ten ostatni lokal to parterowe pomieszczenia z piwnicą - do ubiegłego roku działał tutaj osiedlowy sklep warzywny. Przez całe dekady dawał sobie radę na rynku, ale ostatecznie zamknął drzwi. Teraz sklep stoi pusty.

Dużo lokali użytkowych do wynajęcia od miasta jest także Na Bydgoskim Przedmieściu. Przy samej ulicy Mickiewicza tylko - kilka. Ale na prze-

targ wystawiony jest też najem nieruchomości przy ul. Fałata, Klonowica i Kasprzowicza.

Całkiem sporo lokali dla biznesu gmina chce jednak wynajmować dalej od centrum. Ot, choćby przy ul. 63 Pułku Piechoty 77 (numer lokalu 2), czyli na lewobrzeżu.

Poza tym w majowym przetargu Zakład Gospodarki Mieszkaniowej poszukuje też najemców obiektów fortecznych, terenów przyległych, garaży murowanych i miejsc parkingowych. Szczegóły, czyli dokładne adresy wszystkich nieruchomości, metraże, informacje o mediach itp. zainteresowani znajdą na stronie internetowej ZGM Toruń. Warto je przeanalizować, bo jedne lokale doskonale nadają się na biuro czy gastronomię, ale i inne tylko np. na magazyn (ulica Legionów 236 chociażby) lub warsztat.

Zwycięzca poddany weryfikacji

Aby wziąć udział w opisywanym przetargu, należy do 22 maja złożyć ofertę w zamkniętej kopercie z dopiskiem „nabór ofert na lokale użytkowe” w siedzibie ZGM przy ul. Młodzieżowej 31 (pokój nr 14). W ofercie powinny znaleźć się dane osobowe oferenta (w tym PESEL, adres, telefon, e-mail), proponowana stawka czynszu netto za 1 metr kwadratowy oraz opis planowanej działalności.

- Warunkiem dopuszczenia do przetargu jest wpłata wadium przelewem na konto ZGM do 22 maja 2025 r. Wpłacenie wadium oznacza akceptację regulaminu przetargu, znajomość stanu technicznego lokalu oraz zapoznanie się z obowiązującymi przepisami dotyczącymi ochrony danych osobowych - lojalnie uprzedzają urzędnicy.

Zwycięzca przetargu zostanie poddany weryfikacji pod względem zobowiązań finansowych wobec Gminy Miasta Toruń i jej jednostek organizacyjnych. Umowa najmu powinna zostać podpisana w terminie 7 dni od ogłoszenia wyników postępowania, a kaucja zabezpieczająca - w wysokości dwumiesięcznego czynszu - wpłacona w ciągu 4 dni od podpisania umowy.

Warto też wiedzieć, że oferent wygrywający przetarg przed zawarciem umowy najmu podlega weryfikacji pod kątem wywiązywania się ze zobowiązań finansowych wobec Urzędu Miasta Torunia i gminnych jednostek organizacyjnych. ©

KRÓTKO

POWIAT ŚWIECKI

We wsi Lipno wybuchł pożar stajni

Pożar zauważono wczoraj, o g. 10. Dym widać było z odległości kilkunastu kilometrów. Na miejsce zadysponowano dziewięć zastępów straży.

Płonęła stajnia, która - na szczęście - nie była użytkowana i nie było w niej zwierząt, a jedynie baloty słomy.

Mimo wysiłków strażaków z budynku zostało niewiele. Zapadł się dach. Obiekt nadaje się jedynie do zburzenia. (JK)

WĄBRZEŻNO

Otwarto wystawę Barbary Szczodrowskiej

W galerii Wąbrzeskiego Domu Kultury otwarto ekspozycję wszechstronnie uzdolnionej Barbary Szczodrowskiej. Złożyły się na nią m.in. portrety kobiet oraz prace przedstawiające osoby i zwierzęta. (DX)

REKLAMA

0011330461

BURMISTRZ MIASTA I GMINY PRUSZCZ

OGŁASZA WYKAZ NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH DO DZIERŻAWY NA OKRES DO 5 LAT W TRYBIE PRZETARGOWYM

Na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 poz. 1145 ze zm.) W dniu 15.05.2025 r. Burmistrz Miasta i Gminy Pruszcz podaje do publicznej wiadomości: wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy na okres do 5 lat w trybie przetargowym na terenie Gminy Pruszcz:

Miejscowość	Nr ewidencyjny działki	Nr Księgi wieczystej	Powierzchnia [ha]	Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania
Łowinek	204	BY1B/00068897/5	11,5595	MPZ na części terenu działki, teren rolniczej przestrzeni produkcyjnej
Łowinek	320	BY1B/00068897/5	3,4446	
Łowinek	321	BY1B/00068897/5	12,4704	MPZP, nieruchomości przeznaczone na cele rolne
Łowinek	326	BY1B/00068897/5	3,8279	
Łowinek	324	BY1B/00068897/5	1,6558	
Łowinek	40/2	BY1B/00068897/5	7,2083	Brak MPZP, teren rolniczej przestrzeni produkcyjnej

Okres dzierżawy do 5 lat. Termin zagospodarowania wynosi 7 dni od podpisania umowy dzierżawy. Cena czynszu dzierżawnego określona na podstawie aktualnie obowiązującego Zarządzenia Burmistrza Miasta i Gminy Pruszcz w sprawie ustalenia opłat za korzystanie z gruntów stanowiących własność gminy. Czynsz płatny jest w gotówce do 15 września każdego roku wg obowiązującej ceny żyta przyjętej do podatku rolnego w danym roku.

REKLAMA

0011328656

IG.6845.16.2025.JG

INFORMUJĘ,

iż zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024 r., poz. 1145 z późn. zm.) w dniu 15 maja 2025 r. **został wywieszony** na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Wąbrzeźno przy ulicy Wolności nr 18 oraz zamieszczony na stronie internetowej miasta www.bip.wabrzezno.com (w zakładce „Ogłoszenia i Informacje - Wydział Inwestycji, Gospodarki Gruntami i Planowania Przestrzennego”) **wykaz nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia na okres 3 lat:**

- część działki ewidencyjnej nr 6/7 o łącznej powierzchni 1.553 m² położonej w obrębie 7 miasta Wąbrzeźna przy ulicy Mikołaja z Ryńska, zapisanej w księdze wieczystej KW nr TO1W/00028948/1 z przeznaczeniem pod drobne uprawy,
- część działki ewidencyjnej nr 276/4 o łącznej powierzchni 140 m² położonej w obrębie 2 miasta Wąbrzeźna nad Jeziorem Zamkowym, zapisanej w księdze wieczystej KW nr TO1W/00000491/0 z przeznaczeniem pod letnią kawiarenkę i ustawienie food trucka.
- działek ewidencyjnych o nr: 246 i 239 o łącznej powierzchni 1,6527 ha położonych w obrębie 5 miasta Wąbrzeźna przy ulicy Pod Młynik, zapisanych w księgach wieczystych KW nr TO1W/00023708/2 i TO1W/00023709/9 z przeznaczeniem użytkowanie rolnicze,
- część działki ewidencyjnej nr 159 o powierzchni 5,30 m² położonej w obrębie 5 miasta Wąbrzeźna przy ulicy Jasnej, zapisanej w księdze wieczystej KW nr TO1W/000021267/4 z przeznaczeniem pod drobne uprawy,
- część działki ewidencyjnej nr 753/2 o powierzchni 20 m² położonej w obrębie 1 miasta Wąbrzeźna przy ulicy Matejki, zapisanej w księdze wieczystej KW nr TO1W/00004850/3 z przeznaczeniem pod boks garażowy.

Burmistrz
mgr Tomasz Zygnarowski

REKLAMA

0011330556

OBWIESZCZENIE

STAROSTY GOLUBSKO-DOBRYŃSKIEGO

z dnia 15.05.2025 r.

o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024 r. poz. 572), **zawiadamiam,**

że dnia 15.05.2025 r. Starosta Golubsko-Dobrzyński wydał decyzję nr 4/ZRID/2025, znak: AB.6740.46.2025.CWoj o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania pn. „**Budowa jezdni ul. Goździkowej w miejscowości Ruziec**”.

Jednocześnie informuję, że strony postępowania mogą zapoznać się z treścią ww. decyzji w Starostwie Powiatowym w Golubiu-Dobrzyniu, Plac Tysiąclecia 25, Wydział Architektury i Budownictwa (pokój S16), w dniach pracy tut. Urzędu w godz. 7.30-15.30. Od decyzji służy odwołanie do Wojewody Kujawsko-Pomorskiego za pośrednictwem Starosty Golubsko-Dobrzyńskiego w terminie 14 dni od dnia zawiadomienia stron o jej wydaniu. Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych w związku z art. 49 ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego, zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia poprzez obwieszczenie w Starostwie Powiatowym w Golubiu-Dobrzyniu oraz urzędach gmin właściwych ze względu na przebieg drogi, tj. Urzędzie Gminy Golub-Dobrzyń i w urzędowych publikatorach teleinformatycznych – Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów, a także w prasie lokalnej.

Zgodnie z art. 127a § 1 i 2 ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego w trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję.

Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią stronę postępowania, decyzja stanie się ostateczna.

Decyzja podlega wykonaniu przed upływem terminu wniesienia odwołania, jeżeli jest zgodna z żądaniem wszystkich stron lub jeżeli wszystkie strony zrzekły się prawa do wniesienia odwołania (art. 130 § 4 ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego).

Może konsulowie honorowi pomogą uratować pamiątkę...

Szymon Spandowski
szymon.spandowski@polskapress.pl

Kto pomoże przywrócić pamięć o zrujnowanej kapliczce przy ulicy Wybickiego, której historia sięga powojennych lat i bolesnych strat jej fundatora?

O reanimacji kapliczki przy ulicy Wybickiego przypominamy od lat. Wiemy już, że w pustej dziś niszy wisiał portret św. Teresy, zaś otoczenie tonęło w zieleni.

Kapliczkę bowiem wystawił tuż po zakończeniu II wojny światowej Bronisław Hozakowski, właściciel jednej z największych i najsłynniejszych firm ogrodniczych w Polsce. Upamiętnił w ten sposób swojego zamordowanego przez Niemców jedyne go syna oraz pracowników firmy, którzy zginęli podczas wojny.

Od lat o renowację kapliczki zabiega Ryszard Urbański, pochodzący z Mokrego przewodnik po Toruniu i społecznik. W tej sprawie kołatał on i myrazem z nim, już do różnych drzwi, bez skutku.

Nie tracimy nadziei, że ktoś los tej niezwyklej pamiątki

w końcu jednak zainteresuje. Tym razem apel o to kierujemy do działających w mieście konsulów honorowych. Dlaczego akurat do nich? Bo Hozakowski też był konsulem.

Kiedy Bronisław Hozakowski został Konsulem Honorowym Francji?

„Po śmierci śp. Bolesława Hozakowskiego przejął cały interes syn jego, Bronisław Hozakowski, który odbył studia jako hodowca nasion i pracował jako kierownik firm tej branży przez cały szereg lat w Niemczech i Francji - czytamy w pierwszej polskiej „Księdze adresowej Torunia” wydanej w 1923 roku. - Dzięki temu i jego wykształceniu fachowemu, firma prosperuje nadal w starym zakresie i owszem nawet się powiększyła, tak że nie tylko na Pomorzu, ale w ogóle w całej Polsce firma B. Hozakowski jest znaną i wszędzie posiada odbiorców. Na wzór śp. B. Hozakowskiego, syn jego Br. Hozakowski nawiązał i utrzymuje stałe stosunki handlowe z całym światem i staje w ścisłym kontakcie z najpoważniejszymi firmami na-



FOT. SZYMON SPANDOWSKI

Tyle zostało z kapliczki wystawionej przez Bronisława Hozakowskiego. Stoi między blokami przy ulicy Wybickiego

sion Francji, Włoch, Danji, Anglii, Szwecji i tym podobnym. (...) Działalność społeczna i handlowa obecnego właściciela firmy, jak i też powaga tejże, znalazła echo wśród obywateli naszego miasta, którzy obrali Hozakowskiego radnym, a następnie radcą miejskim. Francja również, uznając działalność społeczną i handlową Br. Hozakowskiego, powierzyła mu ostatnio honorowe przed-

stawicielstwo swojego rządu, mianując go Agentem Konsularnym Rzeczypospolitej Francuskiej na Pomorze”.

Bronisław Hozakowski był pierwszym konsulem honorowym w polskim Toruniu. Bardzo zaangażowanym i to na różnych polach. W maju 1923 roku wręczył Ferdynandowi Fochowi, marszałkowi Polski i Francji decyzję władz miasta o nadaniu wodzowi ty-

tułu Honorowego Obywatela Miasta Torunia.

Po śmierci marszałka był natomiast jednym z inicjatorów tablicy pamiątkowej, która została odsłonięta na dziedzińcu toruńskiego ratusza.

Dzięki Hozakowskiemu wielu mieszkańców stolicy Pomorza nauczyło się francuskiego na kursach organizowanych przez Alliance Française.

Jak już wspominaliśmy, założona w 1885 roku firma Hozakowskich zajmowała się nie tylko produkcją nasion, ale również tworzyła własne odmiany roślin. W 1933 roku wprowadziła na rynek dalie „700-lecie Torunia” oraz „Sława Torunia”, w przedwojennych katalogach można także znaleźć rośliny z konsulem w nazwach.

Bronisław Hozakowski nie ma w Toruniu swojej ulicy. Pamięć o jego firmie, swego czasu

Bronisław Hozakowski był pierwszym konsulem honorowym w polskim Toruniu. Bardzo zaangażowanym i to na różnych polach

niemal tak znanej, jak te produkujące pierniki, wciąż jest w mieście żywa, chociaż nie doczekała się upamiętnienia.

Jedno i drugie można osiągnąć przywracając dawny blask kapliczce, która dziś stoi między blokami przy ulicy Wybickiego, a przed laty znajdowała się w ogrodach firmy należącej do pierwszego konsula honorowego w polskim Toruniu.

Przypominamy, że finansowy udział w odnowieniu kapliczki zadeklarował pan Krzysztof Orzechowski, wnuk Bronisława Hozakowskiego, a poza tym mąż... Anny Dymnej.

Ile konsulatów honorowych działa w tej chwili w Toruniu?

W Toruniu mamy obecnie sześć konsulatów. Jan Walczak jest Konsulem Honorowym Republiki Słowenii, Przemysław Bańkowski jest Konsulem Honorowym Litwy, Tadeusz Pająk jest honorowym przedstawicielem Finlandii, Jan Mrozowski - Mołdawii, zaś Maciej Wydrzyński - Peru. Poza tym Lotfi Mansour jest Konsulem Generalnym Tunezji.

© P

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-80500532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz.

Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja420114B01/A

ABC Białe Błota Całodobowe Usługi Pogrzebowe, Cukrowa 14, 52/360-82-84, 608-620-484. Administrujemy cmentarzami Białe Błota i Ciele.000420

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl000028

Alpa-Toruń, ul. Skłodowskiej-Curie 41 tel.791 003 410, ul. Podgórna 16 tel.56/622-26-59. Dom Pogrzebowy ul. Okólna 30. Transport Międzynarodowy. Godna obsługa ceremonii pogrzebowej, www.alpa.com.pl001384

Grudziądz

A. Witkowski „ELWAN”, ul. Piłsudskiego 55, Dom pogrzebowy, Usługi Pogrzebowe i Kamieniarskie. Kaplica, Chłodnia bezpłatnie.

Tel. 56/64-267-08, 24h000528

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasilki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net282814B01

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctul@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl139014B05

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Szyborska 25A, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl408914B01

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.

000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasilki pogrzebowe KRUS i ZUS.8210983

Gniewkowo

Całodobowy Zakład Pogrzebowy A.W.Paradowski, Kościelna 10, 52/35-58-174, 502-521-418. Kompleksowe usługi pogrzebowe, wysoka jakość, niska cena.00418

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 52/351 02 36 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctul@interia.pl. Załatwiamy

wszelkie formalności.000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-9178686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322000281

Żnin000028

Całodobowe - Usługi Pogrzebowe Magdalena Jezierska, ul. św. Floriana 8. Wypłacam zasilki ZUS i KRUS przed pogrzebem. Tel. całodobowy 661-565-917528414B01/B

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górską 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasilki ZUS i KRUS przed pogrzebem.000417

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasilki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal000046

0111318748000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Canmed” Przychodnia Weterynaryjna. Specjalista chorób psów, kotów oraz chirurgii weterynaryjnej. Tel. 56/652-07-44, codziennie 10.00-13.00, 15.00-19.00, czwartek 15.00-19.00, sb, ndz.11.00-14.00, ul. Podgórna 13, B-C. Artykuły dla zwierząt. www.canmed.pl000028

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.000045

ZDROWIE I URODA

Bydgoszcz

Przepuklinowe pasy - sprężynowe, wypicie macy - inne. Wkładki -płaskostopie, koślawość. Wysyłamy pocztą. Ortopedia. Bydgoszcz, kr. Jadwigi 15, 52/322-22-85.412314B01/A

Toruń

Optyk Trejnawscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26

www.optyk-trejnawski.pl000046

22 maja mija rocznica urodzin Arthura Ignatiusa Conana Doyle'a (ur. 22 maja 1859 r. w Edynburgu, zm. 7 lipca 1930 r. w Crowborough), przedstawiciela wczesnego nurtu powieści detektywistycznych, a przede wszystkim twórcy postaci Sherlocka Holmesa. Detektyw z Baker Street pojawił się m.in. w tomach: „Pies Baskerville'ów”, „Dolina trwogi” i „Studium w szkarfacie”.

Amnestia, czyli największe marzenie każdego więźnia

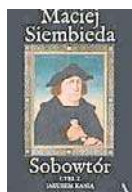
Pierwsza polska amnestia w XX w. służyła uczczeniu niepodległości. Ostatnia – z jesieni 1989 r. – miała akcentować koniec komunizmu.



eprasa.pl e219d18311

NIEZBEDNIK CZYTELNICZY

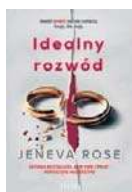
rekomenduje
Tadeusz Żarek



Historia, malarstwo, kanciarstwo

Kiedy pewna fundacja zapowiada wystawę nieznanych portretów Marcina Lutra i Jana Kalwina, ekspert od oszustw ubezpieczeniowych Jakub Kania nabiera podejrzeń. Czy to rzeczywiście arcydzieła sprzed wieków, czy wielki przekręt, który pozwoli fundacji zarobić miliony?

Maciej Siembieda, „Sobowtór”, wyd. Agora, Warszawa 2025, cena 54,99 zł



To wszystko już przecież było...

Minęło wiele lat, odkąd Sarah broniła swojego męża, Adama, przed zarzutem zamordowania kochanki. Sarah założyła rodzinę z nowym mężem, Bobem Millerem, i robi karierę. Jej życie znów jest dokładnie takie, jakiego zawsze pragnęła... a może jednak nie?

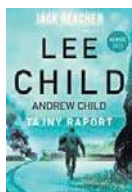
Rose Jeneva, „Idealny rozwód”, wyd. Filia, Poznań 2025, cena 49,90 zł



Nie uciekniesz od przeznaczenia

Strach przed obsesyjnym prześladowcą zmusił gwiazdę pop – Oliwię Smith – do schronienia się w Halcyon Hall, ekskluzywnym SPA na wyspie u wybrzeży Maine. Jednak od chwili jej przybycia zaczynają krążyć pogłoski o znikających kobietach.

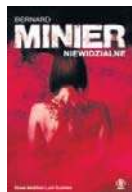
Lisa Childs, „Ścigana”, wyd. Skarpa Warszawska, Warszawa 2025, cena 52,90 zł



Jack Reacher znów w swoim żywiole

Jack Reacher jest po prostu niezniszczalny. Nawet z paskudnie złamaną ręką, wstrząśnięciem mózgu i częściową amnezją. A nawet wtedy, gdy budzi się przykuty kajdankami do stołu nie mając zielonego pojęcia, jak się tam znalazł.

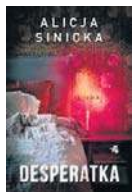
Lee Child, Andrew Child, „Tajny raport”, wyd. Albatros, Warszawa 2025, cena 51,90 zł



To one muszą za wszystko zapłacić!

W hiszpańskiej Galicji trwa seria porwań. Porywacz poluje na młode, niepozorne kobiety wychodzące wczesnym rankiem do pracy. W tym samym czasie w Madrycie ktoś zabija miliony i na miejscu zbrodni zostawia hasło: „Śmierć bogaczom”.

Bernard Minier, „Niewidzialne”, wyd. Rebis, Poznań 2025, cena 49,90 zł



Dlaczego ona to zrobiła?

Adeli trudno jest pogodzić się z myślą, że jej siostra targnęła się na swoje życie. Zaczyna więc zanurzać się w jej pogmatwane sprawy, odkrywając coraz więcej tajemnic, słabości i zaskakujących wyborów. Pomaga jej w tym komisarz Michał Orłowski.

Alicja Sinicka, „Desperatka”, wyd. W.A.B., Warszawa 2025, cena 49,99 zł

KARTKA Z KALENDARZA/ PITAWAŁ ŚLĄSKI

O złodziejskim pechu, czyli niedobranu możliwości intelektualnych do charakteru wykonywanej pracy

Żywoł przestępcy nie zawsze jest usłany różami. Niekiedy prócz policji bandziora potrafi prześladować straszliwy pech. Wtedy jego wyczyny przypominają przygody filmowego gangu Olsena. Nie inaczej bywa na Śląsku.

Rzadko zdarza się jednak, że bezczelność rabusia jest ukarana równie szybko, jak miało to przed laty miejsce w Częstochowie. Wszystko zaczęło się, gdy do sklepu przy ul. Limanowskiego wszedł 41-letni opryszek w towarzystwie kilku kompanów.

Przyczyną śledź

Co było dalej? Wykorzystując nieuwagę ekspedientki, sięgnął do beczki ze śledziami. Po chwili sprzedawczyni zauważyła to, a opryszek zagroził jej wówczas pobiciem. Zdesperowana kobieta zawołała: „A uduś się złodzieju tą rybą!”. Mężczyzna demonstracyjnie zaczął wypychać do ust płaty śledziowe i zaczął się... krztusić. „Lekarze usiłowali reanimować mężczyznę. Mimo wysiłków człowiek ten zmarł przed przybyciem do szpitala” – relacjonował dyżurny ze Śląskiej Komendy Wojewódzkiej Policji.

W niecodzienny sposób zachowali się także włamywacze w Gliwicach. Nocą profesjonalnie sforsowali zabezpieczenia sklepu i zaczęli przygotowywać łupy, które zamierzali wynieść. Nagle uwagę złoczyńców zwróciły stojące na półce luksusowe alkohole. „Otworzyli butelkę whisky, potem skosztowali koniaku, tyknęli trochę rumu... Picie gatunkowych trunków tak ich wciągnęło, że stracili umiar. Rankiem personel sklepu zastał trzech zamoczonych złodziei leżących na podłodze – napisali w raporcie policjanci.



Naśladowców Egon Olsena można spotkać wszędzie, ale nadreprezentację mają w środowisku marginesu

ciły stojące na półce luksusowe alkohole. „Otworzyli butelkę whisky, potem skosztowali koniaku, tyknęli trochę rumu... Picie gatunkowych trunków tak ich wciągnęło, że stracili umiar. Rankiem personel sklepu zastał trzech zamoczonych złodziei leżących na podłodze – napisali w raporcie policjanci.

W warzywniaku

Z kolei zabrzańscy przestępcy, którzy prawdopodobnie zamierzali okraść jubilera, dostali się na dach budynku przy głównej ulicy miasta. Następnie wykuli otwór. Mozolnie rozbijając strop, dotarli do wnętrza placówki handlowej. Wówczas wyszło na jaw, że znaleźli

się w... warzywniaku sąsiadującym z pracownią złotniczą.

Ale nawet wytrawni rabusie miewają czasem ogromnego pecha. Zamaskowany przestępca, trzymając w dłoniach pistolet, wtargnął do katowickiego sklepu. Krzyknął: „To jest napad!” i mierząc z broni w kierunku zajętej myciem podłogi sprzedawczyni, zażądał pieniędzy. „Już cię tu nie ma! Obwieś jeden!” – krzyknęła w odpowiedzi pracownica i wymierzyła bandycie cios mokrą szmatą. Zaskoczony bandzior wybiegł jak oparzony...

Oko w oko w policję

Pechowi złodzieje potrafią też zaatakować stróżów prawa. Tak było, gdy pewien chorzowski wyjechał na „gościnne występy” do Mysłowic. Okraść pasażerów jadących autobusami. Jedną z pierwszych osób, które chciał pozbawić portmonetki, była młoda kobieta. I co? Trafił biedak na policjantkę.

Podobną sytuację przeżył oszust grasujący w Gliwicach. Odwiedził lokatora jednego z mieszkań w Sońnicy. Zanim skończył opowiadać swoją historię – o rzekomym zwycięstwie któregoś z domowników w konkursie i konieczności zapłacenia opłaty manipulacyjnej – na dłoniach miał kajdanki. Zapukał bowiem do drzwi mieszkania pracownika gliwickiej policji.

Dariusz Krawczyk

RELIGIA, POLITYKA I CYJANEK

W tygodniku „Przegląd” z 7 listopada 2022 r. zamieszczono tekst Neila Bradbury’ego, w którym przypomniał on pewien historyczny epizod z udziałem cyjanek. Nie bez powodu: cyjanek potasu, czyli związek z grupy cyjanów, sól kwasu cyjanowodorowego, jest wszak niezbędny m.in. w metalurgii, w galwanotechnice i w syntezach chemicznych. Ale to także ulubiony związek pisarzy kryminałów. Bez tej bezbarwnej krystalicznej substancji o zapachu gorzkich migdałów nie byłoby wielu przygód Sherlocka Holmesa ani Herkulesa Poirota.

Sielanka w Gujanie

Bradbury omija jednak literaturę i przenosi nas do początków lat 70. XX w., gdy w San

Francisco charyzmatyczny apokaliptyczny kaznodzieja Jim Jones zebrał dość spore grono wyznawców swego Kościoła. Na siedzibę zgromadzenia wybrał Redwood Valley w Kalifornii i zaczął głosić, że jest wcieleniem Jezusa, Buddy i Lenina.

W połowie lat 70. za jego namową setki osób, w tym całe



Jim Jones, założyciel i lider Świątyni Ludu, odpowiedzialny za wymuszone samobójstwo ponad 900 członków sekty

rodzi ny, przeniosły się do Gujany, do nowej osady dla członków Świątyni Ludu – miejsca, które na cześć ukochanego przywódcy sekty nazwano Jonestown.

„W 1978 r. zaczęto mówić o łamaniu praw człowieka i surowych karach stosowanych w tamtejszej świątyni. W listopadzie tego samego roku kongresmeni Leo Ryan wraz z przedstawicielami rządu i dziennikarzami zorganizował wyprawę do Gujany, aby zbadać prawdziwość tych zarzutów” – pisze Bradbury.

„Rewolucyjny czyn”

Jones serdecznie powitał delegację, wydając przyjęcie w głównym pawilonie Jonestown. Tam Ryana nagle zaatakował jeden z członków świątyni, kilkakrotnie raniąc kongresmena nożem. Mimo odniesionych ran Ryan zdo-

łał wraz delegatami uciec na lądowisko w pobliżu Jonestown, gdzie czekały na nich samoloty. Kilka sekund po tym, jak wsiadli na pokład, zostali zaatakowani przez uzbrojonych mężczyzn, którzy sprawnie zabili Ryana i cztery inne osoby. Jeszcze tego samego dnia Jones zebrał wszystkich 913 mieszkańców osady, w tym 304 dzieci, i nakazał im dokonać „rewolucyjnego czynu”, jak to określił.

„Obecnym rozdano kubki z winogronowym napojem Kool-Aid, do którego dodano cyjanek. Rodzice napoiili nim dzieci, a pielęgniarki strzykawkami podały śmiertelną miksturę do buzi niemowlętom. W sumie śmierć poniosło 909 osób, z czego jedną trzecią stanowiły dzieci” – podsumowuje Bradbury.

opr. pisk

Mam 152 lata, żeby być szczerą, ale wyglądam, jakbym miała 52

Justyna Steczkowska na Instagramie, AKPA



Z ŻYCIA GWIAZD

Zenek Martyniuk Zakopał topór wojenny

Syn króla disco-polo Daniel nieraz urządzał publiczne awantury. W efekcie popadł w otwarty konflikt ze swymi rodzicami. W jednym z wpisów internetowych zwrócił się nawet do ojca „fuck you!”. Teraz niespodziewanie piosenkarz zamieścił na Instagramie fotografię z synem z wypadu do Hiszpanii. „Topór wojenny zakopany” - orzekli fani.

Agata Rubik Świętuje dwa razy

Mieszkająca obecnie na Florydzie celebrytka obchodziła niedawno Dzień Matki, który przypada w USA w drugą niedzielę maja. Jedną z internautek przypomniawszy Rubik: „Jesteś Polką i 26 maja jest Dzień Matki”. Celebrytka zirytowana odpowiedziała: „Wiem, kiedy jest Dzień Matki w Polsce, proszę się nie martwić”.

Doda Da się we znaki

Na jesień zapowiedziana została premiera dokumentalnego filmu poświęconego piosenkarce. Kilka dni temu Doda obwieściła na TikToku, że prace nad produkcją zmierzają ku finałowi. - Niedługo premiera, co daje się we znaki paru osobom najwyraźniej - stwierdziła. Pudełek wywnioskował, że treści filmu może się najbardziej obawiać były mąż Dody - Emil S., który podejrzewany jest o popełnienie łącznie aż 196 przestępstw, które naraziły budżet państwa na szkody finansowe oszacowane na ponad 36 mln zł.



W TELEWIZJI



Kochanica króla Jeanne du Barry

Ale Kino+ HD, 20:10

Historia Jeanne Vaubernier (Maiwenn), metresy króla Ludwika XV (Johnny Depp), młodej i ambitnej kobiety z nizin, która śmiało używa inteligencji oraz urody, by wspiąć się po szczeblach drabiny społecznej i trafić na dwór w Wersalu. Staje się ulubienicą króla Ludwika XV, a ten dzięki niej odzyskuje apetyt na życie.

Kapitan Phillips Super Polsat, 20:00

Amerykański statek handlowy dowodzony przez kapitana Richarda Phillipsa (Tom Hanks) został w 2009 roku porwany przez somalijskich piratów. Film koncentruje się na relacji pomiędzy Phillipsem a dowódcą piratów.

Aż poleje się krew
TVP Historia, 20:55
Kalifornia, początek XX w. Daniel Plainview (Daniel Day-Lewis) ma silną potrzebę sukcesu. W Nowym Meksyku buduje imperium naftowe. W pogoni za fortuną nie oszczędza najbliższych. Narastające w nim uczucie nienawiści znajduje dramatyczne ujście.

Wojna TVP Kultura, 21:05

Sierżant Claus Pedersen (Pilou Asbæk) i jego kompania stacjonują na afgańskiej prowincji. Podczas rutynowej misji dostaje się w krzyżowy ogień talibów. Aby ratować swoich ludzi, podejmuje decyzję, która zaprowadzi go przed sąd wojenny.

KRZYŻÓWKA NR 74

Poziomo:

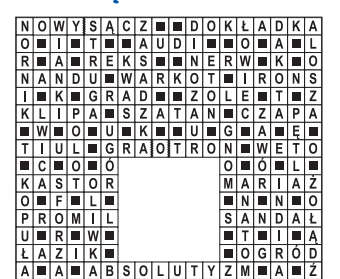
- 3) bezkrytycznie naśladuje trendy mody,
 - 6) delikatność w zachowaniu, umiar,
 - 11) Krzysztof, prezenter telewizji Polsat,
 - 12) część kuchenki gazowej,
 - 13) resztki wiekowej budowli,
 - 14) słonecznikowy lub palmowy,
 - 15) wczesna pora dnia,
 - 16) rzadki srebrzystobiały metal,
 - 17) żołnierz ciężkiej jazdy,
 - 18) Krystyna, zagrała w filmie „Tatarak”,
 - 19) kapuśniaczek lub mżawka,
 - 21) pszczołka z popularnej animacji,
 - 23) mlekiem i miodem płynąca,
 - 26) futro ze skórek kuzyna łasicy,
 - 27) wyróżnienie sylaby w wyrazie,
 - 30) piosenka Marii Koterbskiej,
 - 31) ażurowa ozdoba okna,
 - 34) gatunek szarozielonej jaszczurki,
 - 38) Tomek z powieści Marka Twaina,
 - 39) konserwowy lub kiszony,
 - 40) imię autorki powieści „Nad Niemnem”,
 - 41) Auguste, twórca rzeźby „Myśliciel”,
 - 42) lepiej widzi na odległość.
- Pionowo:
- 1) przesypuje się w klepsydrze,
 - 2) akustyczna lub basowa,
 - 3) sos do budyniów i legumin,
 - 4) „Hrabina” lub „Carmen”,
 - 5) hinduska tancerka kultowa,
 - 6) deser z sera mascarpone,



- 7) słodkowodna ryba pielęgnicowata,
- 8) śląski taniec ludowy,
- 9) głos wiejskiego „budzika”,
- 10) gwarant udzielanego kredytu,
- 20) Joanna, aktorka z filmu „Park Gorkiego”,
- 22) artyleryjski wóz na amunicję,
- 24) spodnie mocno dopasowane do ciała,
- 25) egipska bogini płodności,

- 28) nogi ptaków grzebiących,
- 29) nie garnie się do nauki,
- 31) producent bubli, brakorób,
- 32) dzieli kulę ziemską na dwie półkule,
- 33) artystyczny w atelier,
- 35) drapieżna ryba podobna do węża,
- 36) Pablo, chilijski poeta i noblista,
- 37) tajniki zawodu, sekrety.

ROZWIĄZANIE NR 73



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Energia będzie Cię dzisiaj wręcz rozpierać. Horoskop dzienny bardzo wyraźnie zapowiada, że dużo uda Ci się dzięki temu osiągnąć.

Ryby (19.02 - 20.03)

Błyśniesz talentem, którym rzadko się chwalisz. Horoskop na dziś mówi, że ludzie popatrzą na Ciebie z niedowierzaniem...

Baran (21.03 - 19.04)

Postanowisz coś zmienić w swoim otoczeniu. Horoskop dzienny na czwartek radzi brać pod uwagę zdanie innych osób.

Byk (20.04 - 20.05)

Unikaj ludzi, którzy zazwyczaj nie dzielą Twojego zdania. Horoskop dzienny mówi, że Wasze spotkanie może źle się zakończyć...

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Spadną na Ciebie dodatkowe obowiązki. Horoskop na dziś wyraźnie ostrzega, że niektóre z nich mogą przetrwać Twoje możliwości.

Rak (22.06 - 22.07)

Twoje słowa będą dzisiaj padać na podatny grunt. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że niektóre będą przyjmowane z entuzjazmem.

Lew (23.07 - 22.08)

Wszystko będzie dzisiaj układać się po Twoje myśli. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że wieczorem postanowisz to jakoś uczcić.

Panna (23.08 - 22.09)

Chętnie zaangażujesz się w przedsięwzięcia realizowane przez inne osoby. Horoskop na dziś mówi, że wspólnie wysiłek da dobre efekty.

Waga (23.09 - 22.10)

Ktoś złoży Ci propozycję. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że początkowo będziesz „na nie”, ale po namyśle na nią przystaniesz.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Nie obnoś się dzisiaj przed ludźmi ze swoimi problemami. Horoskop dzienny zapowiada, że raczej nie znajdziesz zrozumienia...

Strzelec (22.11 - 21.12)

Ludzie będą liczyć się z Twoim zdaniem. Horoskop na dziś mówi, że niektórzy uzależnią od niego podejmowane przez siebie decyzje. **Koziorożec (22.12 - 19.01)** Będzie można dzisiaj liczyć na Twoje wsparcie. Horoskop dzienny na czwartek wróży, że pomocy nie odmówisz nawet swoim oponentom.

Nieruchomości

LOKALE UŻYTKOWE - SPRZEDAM

FIRMA sprzedaje lokal użytkowy o powierzchni 200,90 m², położony w Inowrocławiu przy alei Ratuszowej 15. Nieruchomość znajduje się na pierwszej kondygnacji (parter) budynku mieszkalnego o trzech kondygnacjach nadziemnych z poddaszem użytkowym wybudowana w 1997 r. Lokal składa się z 6 pomieszczeń biurowych, 2 łazienek, 2 pomieszczeń gospodarczych, kuchni oraz komunikacji. Tel: 510 026 836

FIRMA sprzedaje lokal użytkowy w Bydgoszczy (udział w nieruchomości) znajdujący się na szóstym piętrze budynku usługowo-biurowego (budynek Sanitasu). Biurowiec położony tuż przy dworcu PKP - nr tel 510 026 836.

Handlowe

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory, złomowanie piecy. Skupujemy w dobrej cenie, odbieramy własnym transportem. 602-726-894

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

DACHY, rynny, papa, malowanie dachów, obróbki, ściąganie eternitu. tel. 505900559 Mateusz

REMONTY dachów, demontaż eternitu, wymiana pokrycia dachowego, malowanie dachów, wymiana rynien, papa termozgrzewalna. tel. 505781638

Edukacja w najwyższym stopniu
stronaedukacji.pl

Rolnicze

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI, kury, nioski odchowane, kaczki, Zieleń, 566885514, 506405692.

INNE

!!! Gazowanie zboża, bielienie wapnem budynków, mycie hal i obiektów, tel. 600-137-410.

REKLAMA0011287081

FIRMA SPRZEDA
lokal użytkowy o powierzchni 200,90 m², położony w Inowrocławiu przy alei Ratuszowej 15. Nieruchomość znajduje się na pierwszej kondygnacji (parter) budynku mieszkalnego o trzech kondygnacjach nadziemnych z poddaszem użytkowym, wybudowana w 1997 r. Lokal składa się z 6 pomieszczeń biurowych, 2 łazienek, 2 pomieszczeń gospodarczych, kuchni oraz komunikacji.
Tel.: 510 026 836.

REKLAMA0011328886

Wójt Gminy Sicienko
zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1145) informuje, że został sporządzony wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży oraz wykaz nieruchomości przeznaczonych do najmu. Wykazy te zostaną wywieszone w siedzibie Urzędu Gminy w Sicieniu, ul. Mrotecka 9, 86-014 Sicienko oraz opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy w Sicieniu www.bip.sicienko.pl na okres 21 dni od 15.05.2025 r. do 4.06.2025 r.

REKLAMA0011287066

FIRMA SPRZEDA
lokal użytkowy w Bydgoszczy [udział w nieruchomości] znajdujący się na szóstym piętrze budynku usługowo-biurowego (budynek Sanitasu).
Biurowiec położony tuż przy dworcu PKP.
Tel.: 510 026 836.

0011328244

Z ogromnym żalem i smutkiem żegnamy


Pana

Stanisława Kowalewskiego

Prezesa Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji
Sp. z o. o w Inowrocławiu

Rodzinie i Najbliższym

składamy serdeczne wyrazy współczucia
Kancelaria Radców Prawnych Bartosz Rakoczy i Krzysztof Bukowski



0011328388

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 maja 2025 r. odeszła od nas Nasza Kochana Babcia i Teściowa



Kazimiera Klusek

lat 83

Msza święta żałobna poprzedzona modlitwą różańcową zostanie odprawiona w parafii pw. św. Kazimierza Królewicza w Kruszynie w sobotę 17 maja 2025 r. o godz. 12:00. Ceremonia pogrzebowa odbędzie się po mszy świętej na cmentarzu w Dąbrówce Nowej.

Pograżona w smutku
Rodzina

0011328807

"Nie odchodzi ten,
kto pozostaje w sercach bliskich..."

Pani

Joannie Kowalczyk

wyrazy szczerzego żalu i współczucia
z powodu śmierci

Syna

składają

Dyrektor,
Grono Pedagogiczne,
Pracownicy Obsługi i Administracji,
Rada Rodziców
oraz Społeczność
Szkoły Podstawowej im. Marii Patyk
w Sławsku Wielkim



ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

AUTOPROMOCJA

0111102696

Zleć nekrologi,
ogłoszenia drobne,
życzenia

Biura ogłoszeń Gazety Pomorskiej:
Bydgoszcz: czynne: pn.-pt. 8-16
ul. Zamoyskiego 2
tel. 519 503 513, e-mail: magdalena.welka@polskapress.pl
Grudziądz: czynne: pn.-pt. 8-16
ul. Sikorskiego 24/8, tel. 56 45 11 930
e-mail: ogloszenia.grudziadz@pomorska.pl
Inowrocław: czynne: pn.-pt. 8-16
Aleja Ratuszowa 15, tel. 692 725 390
e-mail: ogloszenia.inowroclaw@pomorska.pl
Toruń: czynne: pn.-pt. 8-16
ul. Grudziądzka 46-48, tel. 606 537 137
e-mail: lukasz.kopanski@polskapress.pl
Włocławek: czynne: pn.-pt. 8-17
ul. Żabia 29, tel. 54 231 45 31
e-mail: ogloszenia.wloclawek@pomorska.pl

Hurkacz o półfinał z Paulem. Rewanż za zeszłoroczny Rzym

Jacek Kmieciak
redakcja@polskapress.pl

TENIS. **Najlepszy polski tenista zagra dzisiaj z Amerykaninem Tommy'm Paulem o półfinał prestiżowego ATP Masters Internazionali d'Italia w Rzymie.**

Hubert Hurkacz w tym roku spisywał się poniżej oczekiwań. Wypadł z czołowej dziesiątki, a następnie dwudziestki rankingu ATP. Po Indian Wells, gdzie odpadł w 1/16 finału z Australijczykiem Alexem de Minaurem 4:6, 0:6, wycofał się z kolejnego słonecznego „tysięcznika” Miami Open z powodu kontuzji i leczył się półtora miesiąca. Na kort wrócił dopiero w Madrycie, gdzie przegrał na starcie w drugiej rundzie z Francuzem Benjaminem Bonzimą 4:6, 5:7.

Mozolna przeprawa wrocławianina

Do turnieju w Rzymie przystąpił jako rozstawiony z numerem 30 i dzięki temu w pierwszej rundzie otrzymał od organizatorów „wolny los”.

28-letni wrocławianin na początku wyeliminował Hiszpana Pedro Martinezę Portero 6:1, 7:5, a następnie Amerykankę Marcosa Girona 6:3, 1:6, 6:1, który wcześniej odprawił rozstawionego z „czwórką” rodaka Taylora Fritza.

W 1/8 finału rywalem „Hubiego” był niemniej wymagający czeski talent Jakub Mensik, którego w Rzymie rozstawiono z numerem 20.

Wschodząca czeska gwiazda

19-latek z Prościejowa ma już na koncie jeden tytuł – wygrał tegoroczny Masters w Miami, pokonując w finale



FOT. ANDRZEJ SZKOCKI

Hubert Hurkacz w ćwierćfinale ATP Masters Italian Open w Rzymie zmierzy się z Tommy'm Paulem z USA

swojego idola Serba Novaka Djokovicia 7:6(4), 7:6(4). Wcześniej grał też w finale w Dosze, doznając porażki z Rosjaninem Karenem Chaczanowem 6:7(12), 4:6. Miał więc znacznie więcej sukcesów w tym roku od Hurkacza, który ostatni tytuł wygrał w zeszłym roku w kwietniu w ATP 250 w portugalskim Estoril i dotarł w czerwcu do finału ATP 500 Halle Open na kortach trawiastych przed wielkoszlemowym Wimbledonem, gdzie po zaciętym boju przegrał z Włochem Jannikiem Sinnerem 6:7 (8), 6:7 (2).

Mencik w tegorocznym Italian Open pokonał Matteo Gigante 7:6(4), 7:5 i Węgry Fabiana Marozsana 6:4, 7:6(2).

Hurkacz stoczył z Czechem na Foro Italico maraton, w którym tak jak rywal popisywał się asami serwisowymi, ale popełniając wiele błędów. Zawody dwukrotnie przerwały opady deszczu – druga z przerw na początku trzeciego seta trwała aż trzy godziny.

Zacięty drugi tie-break z happy endem

Pod wieczór tenisiści wrócili na kort i rozegrali kolejny

tie-break w tym spotkaniu. Przy stanie 5:5 Mensik oddał Hurkaczowi piłkę meczową, popełniając podwójny błąd serwisowy, a „Hubi” zapewnił sobie zwycięstwo przy swoim serwisie 7:6(5), 4:6, 7:6(5).

Była to druga wygrana Polaka nad Mensikiem – wcześniej pokonał Czecha w drugiej rundzie zeszłorocznego Australian Open w pięciu setach 6:7(9), 6:1, 5:7, 6:1, 6:3.

Rewanż z Paulem za zeszły rok

O półfinał Hurkacz zmierzył się z rozstawionym z numerem 11 Amerykaninem Tommy'm Paulem, który o północy z wtorku na środę uporał się z grającym z „siódmką” Australijczykiem Alexem De Minaurem 7:5, 6:3.

Mecz trwał godzinę i 56 minut. Paul nie miał żadnego asa, zaliczył jeden podwójny błąd serwisowy, 4 razy przełamał rywala, zdobył łącznie 80 punktów. De Minaur wykonał jednego asa, miał 3 podwójne błędy, 2 breaki i uzyskał łącznie 66 punktów.

Amerykanin zmniejszył różnicę w spotkaniach osobistych z Australijczykiem (1-5).

Hurkacz i Paul w turniejach ATP grali ze sobą trzykrotnie. W 2021 roku „Hubi” wygrał w halowym turnieju rangi 1000 na kortach twardych w Paryżu. Dwa lata później przegrał na podobnej nawierzchni w Indian Wells, a w 2024 roku w ćwierćfinale w Rzymie 5:7, 6:3, 3:6. Będzie zatem okazja do rewanżu.

Spotkanie Hurkacz – Paul odbędzie się w czwartek, jako pierwsze z ćwierćfinałów Internazionali d'Italia. Początek meczu na Stadio Centrale zaplanowano na godzinę 13. Transmisja w Polsacie Sport. ©©

Barca chce przyklepać tytuł w derbach. Czy zagra Lewandowski?

Jakub Jabłoński
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **Barcelona po niedzielnym El Clasico z Realem Madryt może czuć się mistrzem Hiszpanii. Aby formalności stało się zadość, wystarczy zwycięstwo w derbach z Espanyolem.**

Pokonanie Espanyolu przypieczętuje 28. tytuł mistrzowski na trzy kolejki przed zakończeniem rozgrywek LaLiga.

Mentalność tej drużyny jest niesamowita. Musiała odrobić dwie bramki straty, i to jeszcze bezpośrednio po porażce w Mediolanie – skomentował trener Barcelony Hansi Flick, odnosząc się do przegranej 3:4 po dogrywce rewanżu półfinału Ligi Mistrzów z Interem.

Ale nasza praca jeszcze się nie zakończyła. Musimy być stabilniejsi w defensywie, a trudno to trenować, kiedy gra się mecze co trzy dni – przestrzega niemiecki szkoleniowiec „Dumy Katalonii”.

Choć walka o tytuł mistrza Hiszpanii wydaje się już rozstrzygnięta, wielu piłkarzy wciąż ma o co grać. Wśród nich są Lewandowski i francuski napastnik Realu Kylian Mbappe, którzy ścigają się o koronę króla strzelców LaLiga. W ostatnim El Clasico zabrało polskiego gościa, a Mbappe ustrzelił hat-tricka.

Polak przez większą część sezonu prowadził w klasyfikacji. Ale pauzujący od 19 kwietnia z powodu urazu mięśnia uda, którego nabawił się w meczu z Celtą Vigą siłą rzeczy nie zdobywa bramek. Mbappe udało się dogonić, a nawet minąć „Lewego” i jest teraz bliżej Trofeo Pichichi dla najlepszego strzelca ligi.

„Wszystko wskazuje, że Lewandowski wróci do wyjściowego składu Barcelony w derbach, kosztem świetnie spisującego się na środku ataku Ferrana Torresa” – informuje kataloński dziennik „Sport”. Poza „Lewym” w jedenastce znajdzie się drugi Polak w Barcelonie – Wojciech Szczęsny.

©©



FOT. IPA SPORT/ABACA/ABACA/EAST NEWS

Barca nie mogła wymarzyć sobie lepszego meczu na przypieczętowanie tytułu. Derby zaczną się o 21.30

Widzew Łódź – Legia Warszawa. Rywalizacja u progu rewolucji

Jacek Czaplewski
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **Widzew Łódź i Legia Warszawa odrobą dziś zaległości z PKO BP Ekstraklasą. Kiedyś między tymi drużynami rozgrywała się sprawa mistrzostwa Polski. Teraz obie są u progu zmian.**

Według wstępnego planu Widzew miał zagrać z Legią na początku miesiąca, bo właśnie na majówkę przypadła 31. kolejka. Mecz trzeba było odłożyć z powodu udziału Legii

w finale Pucharu Polski. Dzięki niemu drużyna w pewnym sensie uratowała sezon, zdobywając trofeum gwarantujące udział w eliminacjach Ligi Europy.

Gra w Łodzi toczyć się będzie głównie o prestiż. Jedni i drudzy niespecjalnie poprawiają już bowiem swoje kiepskie położenie w tabeli. Widzew z ledwie 37 punktami w dorobku zajmuje bowiem trzynaste miejsce, z kolei Legia mająca 50 punktów plasuje się na piątej lokacie. W najlepszym przypadku skończy se-

zon tuż za podium, co brzmi wyjątkowo źle, jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że to czwarty sezon z rzędu bez mistrzostwa. Plany o szesnastym tytule znowu więc trzeba odłożyć o rok. Z tego właśnie powodu nie wiadomo, czy trener Goncalo Feio podpisze nowy kontrakt. W klubie przy Łazienkowskiej przekonują, że decyzję poznamy w przyszłym tygodniu.

Widzew cztery razy był mistrzem Polski. Ostatni raz świętował tytuł w 1997 roku, dlatego teraz nowemu większo-

ściowemu właścicielowi, Robertowi Dobrzyckiemu, przyswieca hasło: „Make Widzew great again” (tłum. Uczynimy Widzew znowu wielkim). Już w nadchodzącym sezonie chce włączyć się do walki, ściągając nawet kilkunastu nowych piłkarzy. Pierwszego potwierdził w środę. Trzyletnią umowę z opcją przedłużenia o rok podpisał napastnik Sebastian Bergier z GKS Katowice – autor dziewięciu ligowych bramek. Atak wzmocni również Mariusz Stepiński z cypryjskiej Omonii Nikozja.

W przeddzień klasyku ciekawie plotki transferowe napłynęły również ze stolicy. Według Meczyków Szachtar Donieck zamierza wykupić z Legii reprezentanta Polski Maxiego Oyedele. Ukraiński gigant jest skłonny wydać nawet 6 mln euro. Na Łazienkowską spłynie tylko połowa tej kwoty, bo 50 procent zapewnił sobie poprzedni klub 20-latk, Manchester United. Kto przyjdzie do Legii? – Priorytetem są napastnik i szybcy skrzydłowi – wyznal dyrektor sportowy Michał Żewłakow.

Oyedele będzie mógł zagrać z Widzewem, bo w ostatnim przegranym meczu z Lechem Poznań (0:1) odpokutował karę za żółte kartki. W Łodzi zagwiżdże sędzia Piotr Lasyk. Nie będzie transmisji w otwartym paśmie. Widowsko pokażą Canal+ Sport 3 i Canal+ 4K. Widzew ma za co się rewanżować: w listopadzie w Warszawie padł wynik 2:1. Chwilę przed doliczonym czasem gry zwycięstwo Legii przypieczętował Paweł Wszołek.

©©

SPORT

www.sportowy24.pl

Zawisza Bydgoszcz i Wda Świecie zagrają o Puchar Polski w regionie

TB, JK

redakcja@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. W Rypinie Zawisza Bydgoszcz pokonał Lecha 4:1, w Świeciu Wda lepsza od Elany.

LECH RYPIN - ZAWISZA BYDGOSZCZ 1:4 (1:1)

Bramki: Kopczyński (13) - Sanocki (24), Rak (60), Bojas (82), Skórecki (87-karny).

Lech: Wadas - Kopczyński, Rybka, Kolbus, Krajewski - Łapkiewicz, Szafran, Rozpierski, Safian - Kujawski - Murashko.

Zawisza: Oczkowski - Sławek, Nowak, Golak - Szramowski, Kona - Rugowski, Młynarczyk, Rak - Sanocki - Mikita.

WDA ŚWIECIE - ELANA TORUŃ 2:1 (1:0)

Bramki: Jaskólski (14., 67.) - Rożnowski (78)

Wda: Zapala - Słaby, Wypij, Dziarkowski - Nawrocki, Wenerski, Januszewski, Bogusiewicz, Kubiak - Jaskólski, Kalitta

Elana: Pelczarski - Cwikliński, Korpalski, Kowalski - Karbowski, Jarzec, Woroniecki, Kowalski, Stawski - Gabrych, Rożnowski

Wydawało się, że pierwsza bramka dla Zawiszy jest kwestią czasu, jednak to gospodarze niespodziewanie wyszli na prowa-

dzenie. W 13. minucie precyzyjne dośrodkowanie z rzutu różnego na gola zamienił Konrad Kopczyński. Stracona bramka podrażniła podopiecznych Adriana Stawskiego. Już w 24. minucie do remisu doprowadził Krystian Sanocki.

Po zmianie stron obraz gry nie uległ zmianie. To Zawisza dyktował warunki, a lechici nastawili się na kontratak. Po godzinie gry gości na prowadzenie wyprowadził Sebastian Rak, który wykorzystał nieporozumienie w obronie czwartoligowca. W kolejnych minutach rypinianie próbowali przejąć inicjatywę, ale bydgoszczanie kontrolowali boiskowe wydarzenia, dokumentując przewagę kolejnymi golami. W końcówce efektowną główką popisał się były napastnik Lecha Jakub Bojas, a wynik ustalił Patryk Skórecki, wykorzystując rzut karny.

W Świeciu bohaterem meczu był Jay Jaskólski. Były napastnik Elany pozbawił finału swój były zespół. W pierwszej połowie trafił zza pola karnego, po przerwie dobił piłkę nadwa razy po strzale Kalitty.©©

Polsko - amerykański pojedynek na wysokościach

Magdalena Zimna

magdalena.zimna@polskapress.pl

LEKKOATLETYKA. 7. Memoriał Ireny Szewińskiej odbędzie się już 30 maja na stadionie Zawiszy w Bydgoszczy. Organizatorzy odkrywają pierwsze karty.

W tym roku zawody odbędą się już po raz siódmy. Znamy już pierwszych uczestników rywalizacji. Jak zapowiadają organizatorzy, kibiców czeka „polsko-amerykański pojedynek na wysokościach”. Przyjazd do Bydgoszczy potwierdziło bowiem trzech znakomitych tyczkarzy.

Piotr Lisek - srebrny i dwukrotnie brązowy medalista mistrzostw świata, dwukrotnie brązowy medalista halowych mistrzostw świata, halowy mistrz Europy z 2017 roku, re-

kordzista Polski w hali i na stadionie

Chris Nilsen - wicemistrz olimpijski z Tokio, wicemistrz i brązowy medalista mistrzostw świata, brązowy medalista halowych mistrzostw świata, wielokrotny medalista mistrzostw USA

Jacob Wooten - halowy wicemistrz USA, olimpijczyk z Paryża, uczestnik Diamentowej Ligi z ubiegłego roku

Panowie walczyć będą jeszcze w biegach na 400, 800 i 1500 metrów oraz 110 metrów przez płotki, pchnięciu kulą i rzucie młotem. Kobiety zmierzają się na 100, 400, 800 i 1500 metrów, 100 metrów przez płotki, 3000 metrów z przeszkodami i pchnięciu kulą.

Memoriał Ireny Szewińskiej w Bydgoszczy odbędzie się 30 maja o godz. 18.00. Wejściówki na stronie eбилet.pl. ©©

KAJAKI

Mateusz Polaczyk marzy o drugim złocie w Europie

Pod Paryżem polscy kajakarze rozpoczynają dziś rywalizację o medale mistrzostw Europy. Wśród nich Mateusz Polaczyk z bydgoskiego Zawiszy. Lider naszej kadry w konkurencji K-1 był już raz mistrzem Europy osiem lat temu. - Nie miałem problemów ze zdrowiem, przygotowania przebiegły dobrze i wszystko jest OK. Konfiguracja trasy raczej nie zmienia się od igrzysk, więc przed nami ostatni trening i zaczynamy poważne ślizganie - mówi Polaczyk.

KRÓTKO



FOT. NADIESŁANE

SPORTY WALKI Medale toruńskich zawodników

Zawodnicy reprezentujący Polskę i powiat toruński, Akademicki Klubu Karate Tradycyjnego z Torunia i Akademię Karate Tradycyjnego Budo z Obrowa z medalami wrócili z X Mistrzostw Świata Karate Tradycyjnego Fudokan i X Pucharu Świata Dzieci Karate Tradycyjnego Fudokan. Zawody odbyły się w Puławach.

A na podium stawali tam: Wiktor Kowalski (AKKT Toruń) - srebrny medal w kumite ind., Aleks Reutt (AKKT Toruń) - brązowy medal kumite ind., Janek Szczepny (AKKT Toruń) - srebrny medal w kata ind. i srebro w kumite ind. (ds)

TENIS STOŁOWY

Nasi mastersi na podium

W 11 kategoriach wiekowych rywalizowali mężczyźni i kobiety w 9. turnieju w ramach Grand Prix Polski mastersów w Poznaniu. Wśród graczy w wieku 80-84 lat zwyciężył Henryk Glura. Bydgoszczanin w finale zrewanżował się Leonowi Pawlakowi (Ośnica) za porażkę w grupie eliminacyjnej, zwyciężając 3:1. Na podium stanęli też: Krzysztof Piotrowski (Toruń) - 2. w kategorii 50-59 lat oraz Roman Cywiński (Grudziądz) i Stanisław Janicki (Bydgoszcz), którzy uplasowali się na 3. miejscu w grupach wiekowych 70-74 i 75-79. (szcz)

LOTTO

WTOREK, 13.05

Multi Multi, godz. 22.00

4, 5, 11, 12, 13, 19, 28, 30, 35, 40, 44, 45, 48, [57], 61, 62, 63, 67, 74, 77

Kaskada, godz. 22.00

1, 3, 5, 6, 7, 12, 15, 20, 21, 22, 23, 24

Mini Lotto 3, 7, 21, 32, 38

Lotto 8, 16, 18, 29, 33, 40

Lotto Plus 1, 4, 12, 15, 16, 37

Ekstra Pensja 4, 11, 12, 18, 23 - 1

Ekstra Premia 1, 2, 24, 30, 35 - 4

Eurojackpot 14, 16, 19, 33, 34 + 5, 12

ŚRODA, 14.05

Multi Multi, godz. 14.00

5, 17, 23, 25, 29, 40, 41, 46, 47, [49], 51, 53, 62, 65, 66, 68, 74, 75, 76, 79

Kaskada, godz. 14.00

1, 2, 3, 4, 12, 13, 16, 18, 19, 20, 23, 24

Sukces? To lata ciężkiej pracy i dużo pokory

Magdalena Zimna

magdalena.zimna@polskapress.pl

ŻUŻEL. Żaden z naszych wychowanków nie spadł Polonii z nieba - mówi JACEK WOŹNIAK, trener młodzieży w bydgoskim klubie.

Jakie to było uczucie, widzieć na podium Srebrnego Kasku dwóch swoich wychowanków - Wiktora Przyjemskiego i Maksymiliana Pawelczaka?

Bardzo mi! To ogromna satysfakcja, że lata pracy z tymi chłopakami dają takie efekty. Pracowałem z każdym z nich od ich 8. roku życia, od podstaw uczyłem ich żużla. A że są pojętnymi uczniami, to osiągają sukcesy. Chciałbym, by razem startowali w ligowej drużynie Polonii. Wrócił już do nas inny z wychowanków Szymon Woźniak, cieszyłoby mnie, gdyby wrócił też Wiktor. Marzy mi się taka trójka w drużynie - Woźniak, Przyjemski, Pawelczak. Mam nadzieję, że to się spełni i to już niedługo.

Wiktor jest starszy, ligowy debiut ma dawno za sobą, zbiera doświadczenia w ekstraklasie. Maks zaczyna tę przygodę, ale może da się ich porównać?

Obaj podążają podobną ścieżką. Jak wielu innych moich wychowanków, mają duże predyspozycje do tego sportu, ale od początku dokładają do tego ciężką pracę. Już od startów w miniżużu przykładał się do treningów, mocno zaangażowani byli też ich rodzice. Od najmłodszych kategorii było widać, że mogą iść w górę, choć nie było pewności. Z dziećmiakami już tak jest, że gdy pojawia się ryzyko, pierwszy upadek czy rzygu, rezygnują. Więc poza talentem, trzeba mieć też do tego charakter. Wiktor, i Maks to mają. Dlatego są już mistrzami świata w swoich kategoriach. Maks jest w Polonii, z Wiktorem, mimo że zmienił klub, ciągle współpracuje. Dziękuję Jerzemu Kancelarzowi, że mam możliwość łączyć te obowiązki.

Dla Maksa to pierwszy rok w kategorii 500 ccm. Jak pan ocenia te pierwsze tygodnie? Bardzo dobrze sobie radzi, co potwierdzają jego wyniki w młodzieżowych zawodach.



FOT. POLSKI ZWIĄZEK KAJAKOWY

HOKEJ

Kontrakt w bramce

Mateusz Studziński przedłużył kontrakt z KH Energa Toruń. W ostatnim sezonie bramkarz rozegrał 19 meczów, w których bronił ze skutecznością niemal 90 procent. To będzie jego szósty kolejny sezon w Toruniu.



FOT. JAROSŁAW PABIAN

Trener Jacek Woźniak ze swoimi wychowankami: Wiktorem Przyjemskim i Maksymilianem Pawelczakiem

Choć łatwo nie ma, zdarzają się wpadki, słabsze momenty. Cięży też na nim spora presja. Do tego, poza wieloma pochwałami, pojawiają się nieprzychylnie komentarze, które dla młodego chłopaka mogą być przykre. Maks głowę ma jednak mocną, co nie raz udowodnił w kluczowych momentach.

Możemy już mówić o bydgoskiej szkole żużla?

Choć tego stwierdzenia nie wyśmiałem, to może coś w tym jest. Mamy szkoleniowe sukcesy. Nie bierze się to jednak znikąd. Nie jest tak, że przychodzi „złote dziecko” i wygrywa. To lata ciężkiej pracy, dużej pokory. Już na pierwszym etapie trzeba dokonać dobrej selekcji, by nie przeoczyć „perełki”. A potem już ciężko pracować, cierpliwie pokonywać kolejne etapy. Wiktor, czy potem Maks, nie spadli Polonii z nieba. I mam apel do wszystkich, którym na sercu leży dobro bydgoskiego żużla, by robić wszystko, by ci utalentowani chłopcy nie rozjeżdżali się potem po Polsce, tylko zostawali tu, w Polonii.

Na transferowym celowniku był pewnie też trener, który tych zawodników wyszkolił?

Były różne akcje i podchody. Nie opowiadałem o tym, bo nie robię sztucznego zamieszania wokół siebie. Sprawę stawiam jasno: jestem tu, w Bydgoszczy, jest mi tu dobrze. Dalej pracuję z moimi wychowankami, mam

też swoje dzieciaki w BTŻ i szukam kolejnych zawodników, którzy mogą rozwinąć skrzydła.

BTŻ to ten pierwszy etap przygody, jest też Akademia Czarne Gryfa. Jak idzie szkolenie?

W BTŻ mamy tych najmłodszych, pojawiają się ośmiolatki. W wielu dziesięciu lat mogą już przystąpić do egzaminu na licencję miniżużlową. Ten początek to rozeznanie, kto się nadaje, a kto niestety nie rokuje. Nie skreślam nikogo od razu, ale po czasie widać, jak kto się rozwija. W Akademii mamy starszych, 12-, 13-letnich chłopaków. Rok temu mieliśmy duży nabór i z całej grupy zostało trzech, w tym roku mamy dziewczynkę. Z ocenami poczekamy do jesieni, gdy będziemy już po kilku miesiącach intensywnej pracy.

A jeśli chodzi już o tych dużo starszych - jaki problem na Bartek Nowak, któremu początek sezonu ligowego z Abramczyk Polonią nie wychodzi?

Bartek na wypożyczeniu bardzo się rozwinął. W Łodzi miał zagwarantowane trzy starty, większy luz. Po sezonie trochę się pozmieniało, jego mechanik zrezygnował z pracy, trzeba było team ułożyć na nowo. Doszła presja w lidze, co może mieć wpływ na Bartka. Bo w DMPJ spisyje się znacznie lepiej. Brakuje mu objeżdżenia. Powinien startować jak najwięcej i trenować nie tylko w Bydgoszczy.